

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

WOJNA ROSYJSKO-JAPOŃSKA?

Sowiety mają już dość prowokacji japońsko-mandżurskich

48 amerykańskich okrętów wojennych udalo się na wody Pacyfiku

Sowiety żądają

natychmiastowego zwolnienia aresztowanych

CHARBIN, 23 sierpnia. (Pat.) Policja mandżurska aresztowała około 60 urzędników sowieckich

kolei wschodnio-chińskiej pod zarzutem akcji sabotażowej.

MOSKWA, 23 sierpnia (Pat.) Strona sowiecka przeszła w sprawie kolei wschodnio-chińskiej

do zdecydowanej kontrofensywy dyplomatycznej i prasowej.

Wobec aresztowania jeszcze 16 kolejarzy sowieckich w Mandżurji, konsul generalny ZSSR w Charbinie złożył energiczny protest u władz mandżurskich, domagając się natychmiastowego zwolnienia wszystkich 34 aresztowanych obywateli sowieckich w ostatnich miesiącach.

Protest zarzuca, że aresztowania i rewizje odbywają się bez należytych formalności oraz zawiera twierdzenie, że aresztowani są bici przez police.

Wszystkie pisma zamieszczają depeszę z Chałbarowska, według której aresztowani w Mandżurji kolejarze są bici i torturowani przez służących w policji mandżurskiej białogwardystów, celem wydobycia od nich przyznania się do niepopelnionych przez nich przestępstw.

Rosji nie zastrasza japońscy podpalacze i prowokatorzy

MOSKWA, 23 sierpnia (Pat.) Sowiecko-japońska polemika prasowa zaostrza się z każdym dniem. „Izwestja“ p. t. „Cyfrowe wyznaczenie“ cytują „Mandżuria Daily News“, organ zarządu kolei południowej mandżurskiej, wychodzący w Dajren, który przyznaje, że represje na kolei wschodnio-chińskiej mają na celu wywarcie nacisku na stronę sowiecką w sprawie ceny kolei.

Ostra nota Moskwy została wręczona min. Hirocie w Tokio

MOSKWA (PAT). Około północy opublikowano w Moskwie notę, doręczoną przez ambasadora ZSRR w Tokio, Jurenjewa, japońskiemu ministrowi spraw zagranicznych, Hirocie.

Nota, utrzymana w bardzo zdecydowanym tonie, wylicza wypadki dokonanych ostatnio aresztowań wśród kolejarzy sowieckich w Mandżurji, wskazując, że aresztowania te nadzwyczaj utrudniły funkcjonowanie kolei, utrzymywane, pomimo trudności ze strony władz lokalnych i braku odpowiedniej ochrony, jedynie dzięki bohaterstwu wysiłkom kolejarzy.

Nota oświadcza dalej, że „w celu usprawiedliwienia tych bezprawnych i nieuzasadnionych aresztowań“ japońskie ministerstwo spraw zagranicznych i spraw wojskowych oficjalnie podtrzymywały jawne nieprawdopodobne oskarżenia pod adresem urzędników sowieckich, zarzucając im współudział w napadach, powodowanie katastrof i t. p.

Analogiczne oskarżenia wysuwa strona japońska przeciwko konsulatom sowieckim w Mandżurji oraz przeciwko dowództwu specjalnej armji Dalekiego Wschodu. Rząd sowiecki kwalifikuje wszystkie powyższe działania, które zbiegły się z zerwaniem rokowań o sprzedaż kolei przez stronę japońsko-mandżurską, jako jaskrawe pogwałcenia traktatowych uprawnień Z. S. R. R. na kolei wschodnio-chińskiej.

Nota ze szczególnym naciskiem wskazuje na „niesłychane twierdzenia“, zawarte w komunikacie japońskiego min. wojny, z dnia 17 b. m., przypisującym organizację napadów bandyckich specjalnej armji Dalekiego Wschodu, któremu to komunikatowi „towarzyszyły oświadczenia ministerstwa wojny pod adresem Z.S.R.R. o charakterze agresywnym“. Nota kończy się słowami „Rząd japoński nie może nie rozumieć, że tego rodzaju występowania japońskiego ministerstwa wojny, coraz częstsze ostatnio, wraz z wymienionymi działaniami w Mandżurji, świadczą o zaostrzeniu agresywnych zamiarów pewnych japońskich kół oficjalnych.

Rząd sowiecki czyni odpowiedzialnymi za powyższe władze mandżurskie i rząd japoński.

Rząd sowiecki wyraża swój protest i liczy, że rząd japoński wyciągnie wszystkie należyte konsekwencje.

„Izwestja“ podają w komentarzu, że organ kolei południowo-mandżurskiej przyznał całkowitą słusność zarzutom prasy sowieckiej.

„Prawda“ w artykule, utrzymanym w nadzwyczaj ostrym tonie, wskazuje na opinię „Mandżuria Daily News“, w porównaniu z oświadczeniem oficjalnych czynników japońskich, oskarżających kolejarzy sowieckich o współudział w szerzeniu anarchji na kolejach dodając, że napady i katastrofy trwają nadal, mimo, że rzekomi sprawcy są aresztowani,

zatem prawdziwi winowajcy są na wolności. Pismo z naciskiem oświadcza, że „strona sowiecka nie da się zastraszyć prowokatorom i nie odda kolei za bezcen.

Związek sowiecki ma wszel-

kie dane do bicia na alarm, ponieważ stoi na straży pokoju na Dalekim Wschodzie, zagrożonym przez japońskich podpalaczy wojennych“.

W sprawie zarzutów japońskich, dotyczących opublikowania przez stronę sowiecką przebiegu dotychczasowych rokowań o sprzedaż kolei, „Izwestja“ oświadcza, że nastąpiło to w rezultacie rozpowszechniania przez stronę japońską „kłamliwych wiadomości, mających na celu złowienie odpowiedzialności za zerwanie rokowań na stronę sowiecką“.

Wreszcie „Izwestja“, również w zdecydowanym tonie, demontują doniesienia prasy japońskiej o układzie chińsko-sowieckim, zawierającym rzekomo konwencję wojskową w

sprawie Mongolji i Turkiestanu chińskiego, oraz umowę handlową, opartą na zasadzie preferencji.

Dziennik twierdzi, że powyższe wiadomości rozpowszechniane są przez oficjalne źródła japońskie i mają na celu „zatrucie stosunków pomiędzy Z. S. R. a Japonją“.

Pismo oświadcza, że prasa sowiecka nie prowadzi kampanji antyjapońskiej, publikując jedynie sprawdzone fakty, podczas gdy japońskie biuro informacyjne prowadzi właśnie antysowiecką kampanję, codziennie publikując kłamstwa,

rzucające cień na cele polityczne Sowietów.

„Izwestja“ domagają się od rządu japońskiego „ukrócenia bezkarności tych insynuacji“

Prusacy Azji prowokują również Amerykę

TOKIO, 23 sierpnia. (Pat.)— Agencja Rengo donosi:

Zarząd największego stronnictwa japońskiego Seiyukai na specjalnym posiedzeniu przyjął rezolucję, domagającą się zwołania specjalnej sesji parlamentu, celem załatwienia spraw ważnych. Rezolucja domaga się dalej,

by rząd wypowiedział traktat waszyngtoński.

Jak wiadomo, rząd nie zdradza obecnie intencji zwołania specjalnej sesji parlamentu.

W tym samym czasie organizacja Seiyokai, skupiająca wszystkich oficerów rezerwy japońskiej marynarki wojennej, przyjęła jednogłośnie rezolucję domagającą się

zabezpieczenia przez Japonję odpowiedniego dla niej parytetu zbrojeń morskich

oraz natychmiastowego wypowiedzenia traktatu waszyngtońskiego.

Flota amerykańska jedzie z Atlantyku na Pacyfik

WASZYNGTON, 23 sierpnia.

(Pat.) — Tymczasowy kierownik departamentu marynarki wojennej oświadczył, iż wydał rozkaz, aby

48 OKRĘTÓW WOJENNYCH Stanów Zjednoczonych, stacjonowanych na wybrzeżu Atlantyku, udalo się na Pacyfik, gdzie pozostaną „DOPÓKI SYTUACJA SIĘ NIE ZMIENI“.

Rozkaz obejmuje 48 jednostek wywiadowczych.

Kierownik dep. marynarki nie wyjaśnił jednak, co rozumie przez tę „sytuację“, która spowodowała powyższy rozkaz. — Jak słychać jednak powyższe polecenie od pewnego czasu było przedmiotem rozważań kół kierowniczych marynarki.

Zabiegi o Mongolję

MOSKWA, 23 sierpnia. (Pat.) Zródła sowieckie donoszą o ożywionej działalności japońców w Mongolji wewnętrznej. Samoloty japońskie dokonują zdjęć lotniczych nad szeregiem miejscowości m. in. nad miastem Kałgan. Emisarjusz japoński prowadzi ożywioną propagandę wśród książąt mongolskich

Głupota kroczy szybciej naprzód, niż mądrość

Rzesza zamknęła się dla świata

Zagraniczni importerzy odmawiają dostarczania towarów -- Bawełna zniknie z rynku niemieckiego, jak ongiś trzcina cukrowa

Dr. Hjalmar Schach niewątpliwie jest jedną z najciekawszych osobistości współczesnych Niemiec. Jest to człowiek, który dziś jest absolutnym władcą niemieckiego życia gospodarczego. Były przywódca niemieckiej partii demokratycznej stał się naczelnym dyrektorem Reichsbanku a ostatnio zamianowany został ministrem gospodarstwa narodowego, wyposażony w moc dyktatorską. Współpracownik praskiego „Ceskeho Slova”, dr. Jerzy Hejda, bawiąc w Berlinie, odbył z dyktatorem gospodarczym Niemiec rozmowę, która zapewne zainteresuje i polskie koła gospodarcze. Oczywiście należy brać pod uwagę, że mówi członek rządu hitlerowskiego, który może w obiektywnej na pozór formie zawrzeć wiele materiału propagandowego. Jednak wywiad jest nader interesujący i przed stawia nam to, co myślał o tamtej stronie barykady. Wywiad oczywiście, w myśl reguły, kończy się hymnem pochwalnym na cześć Hitlera.

— Co sądzi pan o linii rozwojowej życia gospodarczego? Powszechnie mówi się, że właśnie pod względem gospodarczym nastaje obecnie okres krytyczny? — brzmiało pierwsze pytanie.

— Nie można powiedzieć, by obecnie był okres krytyczniejszy, niż dawniej. Przecież przechodzimy z jednego kryzysu do drugiego.

Przeżywamy permanentny kryzys ducha, kryzys zaufania. To, co przeżywają obecnie Niemcy jest następstwem bezmyślnej polityki odszkodowań i pożyczek po reparacjach. Co mają Niemcy obecnie robić, jeżeli nie mogą płacić inaczej, jak tylko eksportem, a temu wszyscy wierzyciele Niemiec się sprzeciwiają? Myślę, że wszystkie tymczasowe umowy, jakie obecnie pod najrozmaitszymi warunkami są zawierane, mają bardzo wątpliwą wartość. Niemcy okazały swą dobrą wolę. Więcej uczynić nie mogą i to nawet pod najmocniejszym naciskiem. Obecnie owszem następują nowe trudności. Zagraniczni importerzy w wielu wypadkach odmawiają dostarczania do Niemiec towarów, ponieważ nie są pewni należnych im pieniędzy. — Do starych długów z pożyczek i starych długów za towary dochodzą nowe długi za towary.

Co dalej? Nie jestem biurokrata, proszę mi wierzyć, przeciwnie jestem praktykiem, wiem, co to znaczy handel, więc, czego handel potrzebuje. Handel jest niemożliwy, jeżeli nie otrzymam zapłaty. Tak jak w tej anegdotce:

„Pewien żyd chciał dać się operować, ale lekarz żądał za operację 1000 marek. To było dla żyda za dużo i dawał tylko 500 marek, albo pierwszą ratę przed operacją, a drugą ratę dopiero po operacji, jeżeli operacja się uda. Lekarz na to nie chciał się zgodzić i kazał żydowi poszukać innego chirurga, któryby na taką propozycję się zgodził. — „Ale pan ma tak pewną rękę” — powiada żyd. — „Jak mam mieć pewną rękę,

kiedy muszę ze strachu o swe pieniądze trząść się cały?” — odpowiada lekarz.

Tak ma się rzecz i z handlem.

Jak kupiec ma sprzedawać, jeżeli musi obawiać się o swoje pieniądze.

Mojem pierwszym usiłowaniem będzie przywrócić zaufanie, wzbudzić wiarę w zapłatę. Kto handluje z Niemcami, musi wiedzieć, że za swe towary otrzyma zapłatę. Postaram się o to, aby przywrócone zostało zaufanie do umów.

— Właśnie czytałem rozporządzenie pana o przydziale dewiz na surowce dla eksportu?

— Tak jest, było to konieczne, ponieważ w wielu wypadkach konkurencja twierdziła, że Niemcy produkują z materiałów namiastkowych. To nie jest twierdzenie słuszne. Przemysł eksportowy otrzyma przydział surowców jakie potrzebuje.

Jak bez tych surowców obędziemy się my w kraju, to jest nasza wewnętrzna sprawa.

Ale, proszę mi wierzyć, to co dziś z Niemcami się dzieje, jest największą historyczną nieprzystojnością (Unfug), jaką tylko można sobie przedstawić. Niemcy wbrew swej woli poddane są do przymusowej autarkji.

A to nie jest zjawisko przejściowe. Nie potrafię sobie wyobrazić, by wszystkie kapitały, jakie obecnie inwestuje się w przemyśle namiastkowym (Ersatzindustrie) mogły utracić swą wartość, chyba że kiedyś przemysł tego rodzaju będzie niepotrzebny.

Nikt przecież nie zniszczy maszyn, które wybudowano. Już raz się okazało, że krajowa produkcja zastępcza — bruk cukrowy — potrafił wyprzeć obcy produkt — trzcina cukrowa.

Niech nikt nie myśli, że nie obejdziemy się bez bawełny.

Nie jest też zupełnie wykluczone, że właśnie bawełna zniknie z rynku niemieckiego podobnie, jak kiedyś trzcina cukrowa, a zastąpiona zostanie innymi produktami.

— Ale jak ma się rzecz z zaspokojeniem zapotrzebowania żywności?

— Dowieziemy tylko pewną ilość tłuszczów, pozatem apro wizacja jest zapewniona.

— Właśnie w tych dniach czytałem jednak, że Niemcy pod...



trzebują za 500 milionów marek zboża?

— Ale gdzie tam, z całą pewnością nie. Powiadam panu, zboża mamy dosyć i to nawet z pozostałości zeszłorocznych zapasów; zwłaszcza mięsa mamy nadmiar. Niemcy pod tym względem są zupełnie zabezpieczone.

— Ale wszystkie surowce przecież nie mogą być zastąpione namiastkami, np. niektóre metale.

— Poświęciliśmy się intensywniejszej produkcji i wyko rzystaniu naszych rud.

Niemcy muszą zamknąć się przed obcym dowozem, gdy ich towary nie są kupowane.

Jeżeli nie będziemy mieli surowców z zagranicy, będziemy szukać drogi w innym kierunku. Naszej chemji udało się za stąpić indygo, wyrabiamy nawozy, produkujemy tkaniny. Może się okazać, że te inwestycje, do jakich obecnie wbrew swej woli jesteśmy zmuszeni, okażą się jeszcze naszym szczęściem.

— Nie zdaje się panu, że poziom życiowy niemieckiego ludu stoi w dysproporcji do jego naturalnych źródeł i dochodów.

— Deflacyoniści twierdzą, że poziom życiowy miałby być obniżony. Ale ja nie wierzę w te stare, przeżyte teorie. Wszystkie klasyczne teorie znajdują

zastosowanie tylko w wolnym gospodarstwie Adama Smitha, a takiego gospodarstwa obecnie nigdzie niema. Obecnie prowadzi się

zupełnie prymitywny handel wymienny, tawar za tawar. Widzicie to np. w stosunkach Niemiec z Czechosłowacją. Jak tylko objawi się nadmiar clearingowy, od razu występuje dążenie do jego wyrównania.

Z Niemiec odplywa obecnie dużo pieniędzy zagranicę za pośrednictwem ruchu turystycznego.

Niemiec, jak panu wiadomo, jest ciekawy — dlatego jesteśmy takimi kosmopolitami — i dlatego znajdziecie Niemców we Włoszech, Anglii, u was w Marjańskich Łąziach i Karolowych Warach.

Nie wiem, czy nie będziemy zmuszeni do dalszych ograniczeń.

— Czy pan myśli to poważnie?

— No, nie wiem, czy się tak stanie, ale nie możemy możliwości tej spuszczać z oka. Co zresztą mamy czynić, gdy uciekają od nas ogromne kwoty dewiz, które moglibyśmy użyć do wyczerpania dla całego gospodarstwa?

— A co pan sądzi o rozwoju światowego życia gospodarczego?

— Że głupota kroczy szybciej naprzód, niż mądrość.

— To nie brzmi zbyt optymistycznie.

— Nie, naprawdę, to nie jest zbyt optymistyczne.

— Pan zapewne nie zmienił swego postanowienia odnośnie utrzymania kursu marki?

— Nie, marka jest mocna i dewaluować jej nie będziemy.

Przy dzisiejszych warunkach wywozowych nie ma to żadnej wartości. Dużo mówi się o naszym złocie pokryciu. Ale już w swych poprzednich moich pracach wskazałem na to, że złoto jest dobre tylko dla wyrównania szczytów bilansu płatniczego, podczas gdy dla waluty nie ma najmniejszego znaczenia.

Naogół jednak myślę, że Niemcy już tyle przeżyli złego, że i obecnie mogą wyczekać. Nikt nie może myśleć, że można rozbić i zniszczyć cały naród. To nie udało się ani w Polsce, ani na Węgrzech, ani w Czechosłowacji. Polacy, węgry i czesi ostatecznie przecie się wyswobodzili i tak też i Niemców nie można zniszczyć.

Świat musi znowu powrócić do metod pokojowych. Za największą gwarancję pokoju uważam zdanie Hitlera z 17 maja ub. r. Wówczas Hitler powiedział: „Nie chcemy nikogo germanizować”.

Przeciwko Hitlerowi dużo się mówi, ale jedno przyznać mu muszą i jego przeciwnicy, a mianowicie to, że to co powiada, to szczerze myśli. On jest największą gwarancją pokoju.

Jerzy Hejda.

KAŻDA PANI

WINNA KONIECZNIE WIEDZIEĆ, że

godzina prasowania elektrycznym żelazkiem kosztuje tylko **12 gr.**

Cena żelazka zł. **20.-** na raty po zł. **2.-** miesięcznie

Sprzedaż wszelkich aparatów elektrycznych na RATY i ZA GOTÓWKĘ

w Sklepie Elektrowni, Piotrkowska 115

Tel. 143-42. Wszelkie pokazy nie obowiązują do kupna. Tel. 143-42.

Premjer w poselstwie Z. S. R. R. w Paryżu



Z okazji wizyty lotników sowieckich zgromadziło się wiele osobistości politycznych. Na zdjęciu widzimy od lewej do prawej: Herriota, charge d'affaires ZSRR Rosenberga, generała Denain oraz szefa czarnego lotnictwa Unslichta.

CUDEM nazywa prasa całego świata film, w który mgra 23-metrowy potwór

SYN KING KONGA

Chunchuzi na widowni

MOSKWA, 23 sierpnia (Pat.) Według doniesień sowieckich, działalność chunchuzów w Mandżurji nie ustaje. Oddział 600 bandytów spalił 250 domów w pobliżu miasta Uczan. W rejonie miasta Tunbi odbywa się koncentracja oddziałów partyzanckich. 300 chunchuzów napadło w rejonie Liuche na autobus wojskowy, zabijając 3 i raniąc 5 żołnierzy japońskich. Jednego uprowadzono do niewoli.

SZANGHAI, 23 sierpnia. — (Pat.) — Nieznani sprawcy spowodowali wykoślenie pociągu, wiozącego żołnierzy japońskich. Katastrofa miała miejsce na zachód od stacji Imienpo. Lokomotywa i 4 wagony spadły z nasypu. Liczba ofiar nie jest dotychczas znana, lecz zdaje się być dość duża.

Dożywnie więzieniu za wysadzanie mostów

WIEDEŃ, 23.8. (PAT) — Dziś zapadł wyrok przed sądem doraźnym przeciwko 4 sprawcom zamachu bombowego, którzy w czerwcu r. b. wysadzili most w Salzburgu. Trzech oskarżonych skazano na dożywotnie ciężkie więzienie, czwarte go zaś na 4 lata ciężkiego więzienia.

Burza nad morzem Czarnym

BERLIN, 23.8. (PAT) — Jak donoszą tu z Moskwy, nad morzem Czarnym rozszalała się niezwykle silna burza, tak, że normalna komunikacja między portami Rosji sowieckiej a portami tureckimi została przerwana. Dotychczas stwierdzono, iż 8 osób postradało życie.

Al Capone w bezpiecznym więzieniu

ATLANTA, (Stan Georgia) 23 sierpnia. (Pat.) — Władze więzienne potwierdzają wiadomość, iż Al Capone wraz z innymi więźniami przewieziony będzie do nowego więzienia na wyspie Alcatraz w zatoce San Francisco. Więzienie to jest tak urządzone, iż ucieczka z niego jest niemożliwa. Al Capone, podobnie, jak i inni więźniowie przebywać będzie w celi, której ściany zawierają gaz łzawiący.

Nastraszył żonę aby się od niej odczepić

NOWY JORK, 23.8. (PAT) — Pastor Askew, o którego porwaniu donoszono przed kilku dniami, przyznał się wobec władz policyjnych, iż sam przesłał do żony swej żądanie złożenia okupu, symulując porwanie przez bandytów, pragnąc bowiem spokojnie odpocząć. Został on ukarany za wprowadzenie w błąd władz.

Przeciwko prawicy i lewicy występuje federacja radykałów francuskich

PARYŻ, 23.8. (PAT) — Na ostatnim zebraniu federacji partii radykalnej rozważano sprawę polityki ogólnej partii. Federacja uchwaliła rezolucję, stwierdzającą, że partja socjalistyczna S. F. I. O. ponosi odpowiedzialność za rozbicie kartelu lewicy, a teraz wraz z komunistami utworzyła wspólny front, zagrażają

Trzy kłopoty Hitlera

Kto będzie wicekanclerzem-Likwidacja konstytucji weimarskiej-Szukanie zgody z opozycją

BERLIN, 23.8. (PAT) — Ogólny temat zainteresowania kół dyplomatycznych i dziennikarskich w Berlinie stanowią obecnie trzy ważne wewnętrzne zagadnienia niemieckie.

Pierwsze dotyczy kwestji NOMINACJI ZASTĘPCY HITLERA po opróżnieniu stanowiska wicekanclerza przez nominację von Papena do Wiednia.

Na ten temat zachowują czynnicy miarodajne całkowite milczenie. Według informacji, pochodzących od osób dobrze poinformowanych, minister HESS zatrzymałby zastępstwo Hitlera, jako kierownika par-

tii, zachowując nadal przyznane mu przed paru miesiącami prawo współdziałania w uchwalaniu wszystkich nowych ustaw. Nazwisko premiera GOERINGA cytowane jest na stanowisko wicekanclerza z powierzeniem mu spraw politycznych.

Mówią również o nominacji ministra Reichswehry, GEN. BLOMBERGA, na nowe stanowisko zastępcy kanclerza, jako naczelnego wodza sił zbrojnych.

Drugim zagadnieniem jest sprawa uchwalenia nowej konstytucji na miejsce konstytucji weimarskiej, dotychczas w zasadzie obojętnej. Wspomnił o tem Hi-

ttler w swej mowie hamburskiej. Przypuszczają tu, że podstawie nowej konstytucji utworzą ZNANE 25 PUNKTÓW PROGRAMU partji narodowo-socjalistycznej.

Jako trzecie aktualne zagadnienie uważać należy akcję, o której wspomnił Hitler w swej odezwie do narodu z dn. 28 b. m., mówiąc „o zdecydowanej walce o POZYSKANIE CAŁEJ RESZTY NARODU dla idei i nauki narodowo-socjalistycznej”. Brak wszelkich informacji świeżych na temat tej akcji, krążą jednak pogłoski, że idź ma ona w KIERUNKU „POGDZENIA” i to w dziedzinie zarówno kulturalnej, jak i gospodarczej.

Uгода z Watykanem?

RZYM, 23 sierpnia. (PAT) — Prasa donosi z Berlina, że kanclerz Hitler gotów jest obecnie doprowadzić do szybkiego

zlikwidowania zatargu z Watykanem,

w sprawie o wykonanie konkordatu. Odpowiednie uchwały zapadły już miały na poniedziałkowym posiedzeniu rady gabinetowej.

Przedewszystkiem miało być uwzględnione żądanie Watykanu w sprawie

przyznania niezależności i samodzielności organizacjom młodzieży i stowarzyszeniom katolickim.

Te zmiany w polityce rządu Rzeszy wobec stolicy apostolskiej tłumaczyć należy, zdaniem berlińskich korespondentów prasy włoskiej, wynikami ostatniego plebiscytu, który ujawnił

silną opozycję katolików, zwłaszcza w Nadrenji.

Przedplebiscytowa walka o Zagłębie Saary

BERLIN, 23 sierpnia. (PAT) — Na niedzielę 26 b. m. zapowiedziano w Kolonii wielką manifestację pod hasłem wierności Zagłębia Saary. W manifestacji tej weźmie również udział Hitler, który wygłosi przemówienie. Przemawiać mają również: poseł niemiecki we Wiedniu, von Papen, oraz Buerckell, obecny pełnomocnik rządu Rzeszy do spraw Zagłębia Saary.

PARYŻ, 23 sierpnia. (PAT) — Sąd karny w Metz skazał 4 członków prywatnej policji przemysłowca Rechlinga z Zagłębia Saary za działalność szpiegowską na karę, od półtora do pięciu lat więzienia.

„Ahnepass“

BERLIN, 23. sierpnia. (PAT) — Nakładem urzędu stanu cywilnego wydany został t. zw. „Ahnepass”. W akcie tym mają być wykazane wszystkie dokumenty, stwierdzające aryjskie pochodzenie posiadacza.

Śmierć za mężobójstwo

BERLIN, 23 sierpnia. (PAT) — Sąd przysięgłych w Staade skazał na karę śmierci 38-letnią Enigk za zamordowanie swego męża. Współoskarżony, niejaki Weigner, skazany został na 15 lat ciężkiego więzienia.

Ulżyj nędzy bezrobotnych

Niezadowoleni w Rzeszy

spędzają sen z powiek przywódców narodowego socjalizmu

BERLIN, 23 sierpnia.

Coraz wyraźniej uwidacznia się rozczarowanie, jakie przyniosł niedzielny plebiscyt kierującym sferom trzeciej Rzeszy. „Angriff” ukazał się z olbrzymim nagłówkiem na pierwszej stronie:

„Do tych, którzy powiedzieli NIE“.

Dziennik zwraca się przeciwko opozycji, której oświadcza, że jest bezwładna, jak ręka dziecka, która usiłuje rozwalić betonową kolumnę.

Analizując motyw tych, którzy powiedzieli się przeciwko Hitlerowi, pisze „Angriff”: Czy przy poprzednich wyborach głosowali oni TAK ze strachu, obawiając się teroru?

Czy tym razem, nie czując się absolutnie zagrożeni, znaleźli odwagę, aby wyruszyć o brzasku i powrócić dopiero po zachodzie słońca? Aby dojść do takiej liczby głosów NIE, potrzeba całego szeregu motywów, które były bądź po-

ważne, bądź komiczne, czasami ludzkie, czasami dziecinne. Następnie rozważa „Angriff” rezultaty plebiscytu z geograficznego punktu widzenia:

„Głosy przeciwne oddano przeważnie w wielkich miastach i w strefie między Renem, Belgią i Luksemburgiem.

Odgrywały tu rolę względnie natury ekonomicznej i wyznaniowej. Jedynie bezrobotny z Hamburga, Berlina, Lipska, czy któregośkolwiek wielkiego miasta w okręgu Ruhry mógł przypuszczać, że da się przyspieszyć czteroletni termin, ustanowiony przez Hitlera dla dzieła odbudowy, aby i on otrzymał przedziej pracę i kawałek chleba... NIE tych bezrobotnych jest to NIE tych, którzy wierzą w cuda, głoszone stale przez marksizm, pokutujący jeszcze w wielu mózgach.

Okręg między Renem, Belgią i Luksemburgiem posiada swoją strukturę. Uprawiano tam

w ostatnich czasach bardzo aktywną propagandę. Do Akwizgranu przemyciono w jeden dzień przeszło 150.000 ulotek przez granicę. Rozważania na temat katolickich organizacji młodzieży doprowadziły w jednej miejscowości do tarć, przyczem ciasne umysły doszły nawet do zaprzeczania idei Rzeszy wogóle. Ten okręg był, aż do przejęcia władzy przez narodowy socjalizm domową centrum.

„Angriff” dodaje, że po zapoznaniu się z psychologicznymi motywami, które kierowały opozycją, partja narodowa zwróci teraz bacniejszą uwagę właśnie na te okolice i uczyni wszystko, aby

„podnieść stopień zaufania”. „Uważamy to. — pisze dalej Angriff” — za jedną z najistotniejszych korzyści tych co rocznych plebiscytów, że wskazują one Führerowi, na które działy kraju musi zwrócić specjalną uwagę“.

Polityczne znaczenie Żyrardowa

Niemcy chcą nam wyperswadować przyjaźń z Francją

PARYŻ, 23 sierpnia. — Sprawy, związane z projektem paktu wschodniego, były przedmiotem doniosłej konferencji, jaką min. Pietri odbył z ambasadorem Chłapowskim.

„Petit Patsien” donosi, że rozmowa ministra marynarki Pietriego, w charakterze zastępcy ministra spraw zagranicznych z ambasadorem Polski, Chłapowskim, dotyczyła sprawy aresztowanych dyrektorów Żyrardowa.

Sprawa ta ma być przedmiotem interpelacji parlamentarnej,

którą złożyli deputowani Elbel, Guillou, Picard i Rucard. Interpelanci zapytują rząd, co zamierza uczynić

dla zabezpieczenia majątku francu-

skiego i praw obywateli francuskich w Polsce.

LONDYN, 23 sierpnia. — „Financial News” omawia obszernie sprawę Żyrardowa, zwracając uwagę na

wrogi nastrój polskiej opinii publicznej w stosunku do kapitału zagranicznego,

działającego w Polsce. Pismo obawia się, że wzburzenie, wywołane sprawą Żyrardowa, może odbić się niekorzystnie na działalności kapitałów obcych w Polsce

BERLIN, 23 sierpnia. — Zdaniem głównego organu hitlerowców „Voelkischer Beobachter”,

Polska może przeprowadzić swe plany mocarstwowe na wschodzie tylko przeciwko Francji.

Francja popelnia, zdaniem „Voelkischer Beobachter”, ciągle nowe błędy w stosunku do Polski, czego jednym z dowodów jest sprawa Żyrardowska.

Rewizja w mieszkaniu Al. Lednickiego

Z Warszawy donoszą: Przedstawiciele władz sądowo-prokuratorских oraz stołecznego

urzędu śledczego udali się do mieszkania adw. Lednickiego przy ul. Piusa XI nr. 3. W ciągu trzygodziny szczegółowych poszukiwań zabrano wiele notatek i dokumentów, wiążących się ze sprawą Żyrardowską. Choć zmarły uchodził za człowieka zamożnego, znalazłono w mieszkaniu tylko 34 zł. 20 gr. w gotówce.

Wszystkie zabrane akta i dokumenty przekazano apelacyjnemu sądziemu do spraw wyjątkowego znaczenia, p. J. Demantowi, który prowadzi śledztwo w sprawie Żyrardowskiej. Po rewizji mieszkania opieczętowano. Dopiero po przeprowadzeniu postępowania spadkowego, mieszkanie będzie oddane rodzinie.

Chaos na Kubie

Telegraf i telefony nie funkcjonują

HAWANA, 23 sierpnia. (Pat.) Dzięki energicznemu zarządzeniom płk. Batisty, próba przewrotu w armji została zlikwidowana. Sąd wojenny skazał uczestników przewrotu na surowe kary. 12 z pośród nich zostało rozstrzelanych, m. in. jeden pułkownik. Strejk urzędników pocztowych

na Kubie rozszerza się. Wszystkie linje telefoniczne i telegraficzne w kraju są przerwane. Komuniści grożą wysadzeniem w powietrze pociągów, wiozących pocztę, i ogłoszeniem strejku generalnego, o ile personel kolejowy zmuszany będzie do prowadzenia pociągów pocztowych.

Rezolucje konferencji żydowskiej

Bojkot Niemiec będzie kontynuowany

GENEWA, 23 sierpnia (Pat.) Konferencja żydowska zakończyła swe prace jednomyślnym uchwaleniem szeregu rezolucji. Przedewszystkiem postanowiono zwołać w sierpniu 1935 roku kongres żydowski, przyczem delegaci na ten kongres mają wyjść z wyborów demokratycznych. Kongres ten ma ukonstytuować reprezentację żydostwa światowego dla ochrony praw

żydów.

W sprawach niemieckich konferencja uchwaliła kontynuować walkę o równoprawienie żydów niemieckich i uznanie ich za mniejszość narodową. Uchwaliła również kontynuowanie bojkotu.

Uchwalono również rezolucję w sprawie emigrantów z Niemiec i w sprawie pogromu w Constantine.

Wreszcie konferencja stworzyła nową egzekutywę, która obejmie przygotowanie do kongresu oraz polityczną pracę, prowadzoną dotychczas przez komitet emigracji żydowskiej. Przewodnictwo tej nowej egzekutywy obejmuje dr. Goldman. Jako przedstawiciel żydów z Polski do egzekutywy ścisłej,

wszedł poseł Rozmaryn.

Zajścia w Marokku

Drobne incydenty wzmagają napięcie stosunków między arabami i żydami

PARYŻ, 23.8. (PAT) — Napiętość stosunki między ludnością arabską a żydowską, których następstwem były niedawne ekscesy w Constantinen, spowodowały również kilka drobnych incydentów w Bonem. Dzięki szybkiej interwencji władz nie przybrały one poważniejszego charakteru.

Jak donosi „Matin” w ostatnich dniach doszło w Bonem do kilku zajść. Pewien pijany arab rozbił przypadkowo szybę wystawową w sklepie żydowskiego jubilera. Na dźwięk tłukącego się szkła, wybiegł ze sklepu syn właściciela z rewolwerem w rękę i kilkakrotnie strzelił do araba i otaczających go współwyznawców, którzy starali

się zażegnać konflikt, przyrzekając wynagrodzenie wyrządzonej szkody. Strzały na szczęście nie trafiły nikogo. Szybkie nadejście policji zapobiegło temu, by incydent przybrał szersze rozmiary.

Tego samego dnia z dachu domu żydowskiego rzucono wiadro z brudną wodą na dziedziniec jedne-

go z meczetów. Z okna innego domu rzucono na głowę arabskiego szewca drewniany stół. Oburzeni arabowie usiłowali zdobyć szturmem dom, z którego rzucono stół, ale przybyła policja i żandarmerja nie pozwoliły na wykonanie tego zamiaru. W mieście panuje atmosfera napięcia.

Tarcia w Palestynie

Arabowie wzywają do bojkotowania żydów

JEROZOLIMA, 23.8. (PAT) — Na ulicach Haify ukazały się plakaty, w języku arabskim, opatrzone znakiem swastyki, nawołujące ludność arabską do bojkotowania żydów. Policja plakaty te usunęła.

JEROZOLIMA, 23.8. (PAT) — Angielskie towarzystwo ubezpieczeń „Prudential” udzieliło magistratowi miasta Tel-Awiwu na cele inwestycyjne pożyczki w wysokości 60.000 funtów.

Ilość pojazdów mechanicznych w Polsce

Z Warszawy donoszą: Ministerstwo komunikacji opublikowało statystykę pojazdów mechanicznych w Polsce, z której wynika, że w dniu 1 lipca r. b. ogólna ilość pojazdów mechanicznych wynosiła 35.258.

W tej sumie mieści się 14.151 samochodów osobowych, 4.835 dorożek samochodowych, 1.663 autobusy, 5.132 samochody ciężarowe, 8.546 motocykli, oraz 931 innych pojazdów mechanicznych. Największą ilość pojazdów zarejestrowano w Warszawie, a mianowicie 7.687 najmniejszą zaś w woj. poleskim — 232. W Warszawie je-

den pojazd mechaniczny wypada na 155 mieszkańców, w województwie zaś poleskim na 5.040 osób. (IS.)

Losowanie bonów funduszu inwestycyjnego

Z Warszawy donoszą: W dniu 23 sierpnia 1934 roku wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone nr. nr. 34855, 29,854, 6250, 10523, 2691, 21,205, 39351 we wszystkich dziesięciu serjach. Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po zł. 100 za bon 25-złoty.

KINO

EUROPA

Narutowicza 20.

Już wkrótce

wielki program otwarcia!

„WESOŁA ZUZANNA”
z LILJANĄ HARVEY

w roli gł.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
12.10 Muzyka popularna z płyt.
13.05 Koncert zespołu salonowego.

14.05 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

16.00 „W takie raz-dwa-trzy” (płyty).

17.00 Audycja dla chorych.
17.30 Recital fortepianowy.

18.15 W. A. Mozart: Koncert na klarnet z tow. fortepianu.

18.35 Muzyka (płyty).
18.45 „Brzegiem morza do ujścia Piaśnicy”.

19.15 Arje i pleśni.
19.35 Muzyka lekka (płyty).

20.02 Skrzynka pocztowa techniczna.

20.12 Koncert symfoniczny. Orkiestra i Bronisław Gimpel (skrzypce).

22.00 „Najlepsze lekkoatletki świata”.

22.15 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Hamburg (332)
20.10 Operetka Jana (Straussa) „Wesoła wojna”.

Wiedeń (507)
22.35 Kwartety amyczkowe: Haydna B-dur i Mozarta D-dur.

Kalundborg (1261)
20.10 Koncert muzyki polskiej (M. in. Bajka Moniuszki, Koncert skrzypcowy A-dur Karłowicza, Monna Liza Różyckiego).

Paryż (1648)
20.45 Operetka Offenbacha „Córka tamburmajora”.

Dawentry (1500)
20.00 Koncert (Uwertura „Leonora Nr. 2”, Koncert skrzypcowy D-dur i Symfonia F-dur Beethovena).

Medjolan (368)
20.45 Operetka Mascagniego — „Si”.

BeroMuenster (540)
21.10 Symfonia A-dur Haydna.

NAJLEPSZE LEKKOATLETKI ŚWIATA

Znana dziennikarka sportowa p. Kazimiera Muszałówna nadesłała dziś z Londynu specjalnie dla radia pisaną korespondencję pt. „Najlepsze lekkoatletki świata”. Korespondencja ta zostanie odczytana przed mikrofonem o godz. 22.00 i będzie sprawozdaniem z zawodów lekkoatletycznych, na które, jak wiadomo, udała się ekipa naszych najlepszych lekkoatletek. (r)

Po plebiscycie w Niemczech



rozpoczęła się propaganda, która ma na celu przekonanie 5 milionów „niezadowolonych”

Po locie do stratosfery



Cosyns i jego towarzysze van der Elst w chwili po wylądowaniu

TEATR-KAWIARNIA

„BAGATELA”

Piotrkowska 94. Telef. 24050.

Dziś i dni następnych o g. 8-ej i 10-ej w.

Zespół „WIEBKIEJ REWJI WARSZAWY”
pod kierownictwem

CZESŁAWA SKONIECZNEGO

na czele zespołu:

Helena Makowska, Ela Antoszówna, Loda Niemiżanka, Czesława Popielewska, Czesław Skonieczny, Jan Woycieszko, Tadeusz Zakrzewski, Michał Danecki

zaprasza na wielką inauguracyjną rewję p. t.

„Wielka Parada”

Bilety w cenie od gr. 75 do Zł. 3.— już są do nabycia w kasie teatru od godz. 11 do 2 i od 5 do końca przedstawienia.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10); A. Charemzy (Pomorska 12); E. Muellera (Piotrkowska 46); M. Epszajna (Piotrkowska 22); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

ULGI KOLEJOWE NA TARGI WSCHODNIE. — Kasy kolejowe na dworcach łódzkich przynależą być 50 proc. zniżki kolejowe dla osób, udających się w okresie od 1 do 16 września r. b. na międzynarodowe targi wschodnie do Lwowa. Ułga ta obliczona będzie w stosunku do taryfy obowiązującej do dnia 31 grudnia 1934 r.

DANINA MAJĄTKOWA. — Jak nas informuje izba skarbowa w Łodzi, do dnia 31 b. m. przyjmowane będą wpłaty daniny majątkowej od nieruchomości za rok 1934.

Po tym terminie urzędy skarbowe podejmą czynności egzekucyjne.

ZJAZD PODOFICERÓW REZERWY. — Zarząd koła ogólnego związku podoficerów rezerwy R. P. komunikuje, że w sobotę, dnia 25 sierpnia r. b. o godz. 6-ej po poł. odbędzie się zebranie informacyjne przedzjazdowe na walny zjazd krajowy.

W obronie umowy zbiorowej

Interwencja organizacji robotniczych u inspektora pracy, prezesa sądu okręgowego, prezesa sądu pracy i szefa bezpieczeństwa publicznego

W dniu wczorajszym udała się do inspektora pracy III okręgu p. Wyrzykowskiego, prezesa sądu okręgowego w Łodzi, Maciejewskiego, oraz do przewodniczącego łódzkiego sądu pracy, Frydeckiego delegacja trzech związków robotniczych włóknarzy, celem interwencji w sprawie mnożących się wypadków łamania obowiązującej w przemyśle włókienniczym umowy zbiorowej, oraz ustawodawstwa socjalnego przez szereg zakładów przemysłowych.

W skład delegacji weszli pp.: Walczak, Krzynówek, Goliński, Linke, Kukułski i Morgentaler.

U inspektora Wyrzykowskiego zabrał głos kierownik związków klasowych, który wskazał, że szereg poważnych firm przemysłowych nie przestrzega postanowień umowy zbiorowej oraz ustawodawstwa robotniczego przez stosowanie niższych stawek od taryfowych, nie udziela urlopów, nie przestrzega 8-godzinnego dnia pracy i t. p. Fakty łamania umowy przyczyniają się do ogólnego rozgoryczenia mas pracujących. Inspekcja pracy niedość energicznie występuje w wypadkach obchodzenia umowy.

Następnie inni członkowie delegacji robotniczej przedstawili p. inspektorowi szereg konkretnych faktów.

W odpowiedzi insp. Wyrzykowski oświadczył, iż podziela absolutnie stanowisko delegacji robotniczej i uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, aby zapobiec dalszemu łamaniu umowy przez przedsiębiorstwa włókiennicze w Łodzi. Insp. Wyrzykowski zaznaczył jednak, że największą trudność przy zwalczaniu tej anomalii stwarza brak odpowiedniego personelu w samym inspektoracie pracy. W obecnym stanie rzeczy inspektorzy obwodowi są zawałeni pracą i nie mogą rozstoczyć dostatecznej kontroli nad przedsiębiorstwami łódzkiemi. Jednakże trudność tę trzeba będzie opanować i częściej przeprowadzać kontrolę w fabrykach. Pod koniec konferencji insp. Wyrzykowski prosił o przedstawienie mu dokładnego wykazu firm, nie honorujących umowy, a to celem wszczęcia przeciwko nim odpowiednich kroków.

Z kolei delegacja udała się do sądu okręgowego, gdzie przyjęta została przez prezesa sądu, p. Maciejewskiego. Po wyluszczeniu p. prezesowi całokształtu sprawy, delegacja podkreśliła, iż łamanie umowy zbiorowej w Łodzi przybrało w ostatnich czasach większe rozmiary, niż dotychczas. Zdaniem delegacji sąd okręgowy, jako instancja odwoławcza łagodzi wyroki, wydawane w pierwszej instancji przez sądy grodzkie, względnie przez sąd pracy.

W odpowiedzi p. Maciejewski oświadczył, iż sąd jest w zasadzie niezawisły i sędziowie ferują wyroki zgodnie ze swym sumieniem.

Jednakże w ramach możliwości swych dołoży wszelkich starań, aby firmy, łamiące umowę były przykładnie i surowo karane.

Wreszcie delegacja przedstawiła powyższe bolączki przewodniczącemu sądowi pracy, p. Frydeckiemu, który również obiecał organizacjom robotniczym swą pomoc.

Podkreślić należy, iż interwencje wczorajsze poprzedzone zostały w środę specjalną konferencją odbytą przez delegatów związku „Praca” w urzędzie wojewódzkim z na-

czelnikiem wydziału bezpieczeństwa publicznego, p. Lutomskim. Nacz. Lutomski obiecał delegacji, iż urząd wojewódzki wyciągnie należyte konsekwencje z udzielonej w swoim czasie związkowi obietnicy, iż stanie w obronie całości umowy zbiorowej i ustawodawstwa socjalnego.

Delegacja obiecała przedstawić urzędowi wojewódzkiemu dokładne materiały, dotyczące powyższej, niezmiernie doniosłej dla ogółu robotniczego sprawy. (G)

Dnia 23 sierpnia 1934 r., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł przeżywszy lat 53, nasz najdroższy

B. P.

HENRYK REITBERGER

(Piotrkowska 64 — Sienkiewicza 9)

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi z domu przedpołudniowego w piątek, dn. 24 sierpnia 1934 r., o godz. 1 1/2 po poł. o czym zawiadamiają zrospaczeni

Żona, synowie, siostra, bracia i rodzina

Kto może być zwolniony

od opłat administracyjnych w szkołach państwowych

Ukazał się okólnik ministerstwa w sprawie zwalniania młodzieży od opłat szkolnych.

Od opłat za egzaminy wstępne i dojrzałości nikt nie może być zwolniony.

Poszczególni uczniowie mogą być zwolnieni od rocznej taksy administracyjnej, która w gimnazjach wynosi 220 zł. a w seminarjach nauczycielskich — 80 zł.

Roczne taksy administracyjne mają być wpłacone w dwóch ratach równych, najpóźniej do dnia 20 listopada za pierwszą

półroczną i do dnia 20 kwietnia za II półroczną. Od uczniów, którzy przed ostatecznym terminem płatności taksy występują ze szkoły, można nie żądać opłacenia taksy. Podania o całkowite lub częściowe zwolnienia uczniów winni wносить rodzice najdalej do 20 września.

Z ulgowej taksy administracyjnej w wysokości 50 procent normalnej taksy korzystają dzieci funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych, o ile ich rodzice nie posiadają znaczącego majątku. Również dzieci rodziców niezamożnych mogą być całkowicie lub częściowo zwalniane od taksy administracyjnej, o ile wykazują dostateczne postępy w naukach i dobre sprawowanie.

Całkowite zwalnianie od taksy administracyjnej stosować należy w pierwszym rzędzie do dzieci niezamożnych inwalidów wojennych, niezamożnych kawalerów orderu „Wirtuti militari”, oraz odznaczonych krzyżem lub medalem Niepodległości.

Ministerstwo ograniczyło prawa rad pedagogicznych do zwalniania od opłat. W gimnazjach zwolnienia osiągnąć mogą maksymalnie 20 proc. sumy, którą dyrekcja szkoły powinna by uzyskać, gdyby wszystkie dzieci funkcjonariuszów państwowych płaciły połowę taksy, a pozostałe całą. W seminarjach zwolnienia osiągnąć mogą 25 proc. omówionej sumy.

Nowowstępujący uczniowie mogą być w pierwszym półroczu szkolnym zwolnieni tylko wyjątkowo i to przez kuratorium.



Dwie niezwykle kobiety o potężnej indywidualności:

KATARZYNA WIELKA
Elżbieta BERGNER

na otwarcie sezonu „CASINO”

Samobójstwo kupca

Skok z drugiego piętra przy ul. Piotrkowskiej 33

W dniu wczorajszym o godzinie 14 w domu przy ul. Piotrkowskiej 33 miał miejsce wypadek tragicznego samobójstwa.

Przybyły z Ozorkowa kupiec Szmul Rogoziński, pod wpływem rozstroju nerwowego spowodowanego niepowodzeniem w interesach handlowych, szczególnie zaś stratami z racji niewypłacalności klientów, targnął się na swe życie i wyskoczył oknem z drugiego piętra na bruk, odnosząc złamanie rąk oraz uszkodzenie czaszki i wstrząs mózgu.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia miejskiego i w

stanie groźnym przewiózł do szpitala im. Poznańskich. (a)

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych w mieszkaniu własnym na Chojnach, przy ul. Rzgowskiej 141 wystrzelał z rewolweru w usta pozbawił się życia 28-letni Władysław Pijanowski.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po przybyciu stwierdził już tylko zgon daną, pozostawiając go na miejscu. —

Przyczyna rozpaczliwego kroku narazie nie została stwierdzona. (p)

Nowa szosa Łódź-Warszawa

skróci drogę do stolicy o kilkanaście kilometrów

Jak się dowiadujemy wydział powiatowy sejmiku łódzkiego opracował plany budowy nowej szosy Łódź — Warszawa, która biec będzie przez las łagiewnicki i tuż za Łagiewnikami — pozaklasztorne łącząc się będzie z dotychczasową szosą, biegnącą do Strykowa.

Nowa szosa początek swój mieć będzie od ulicy Brzezińskiej, tuż za cmentarzem żydowskim i według opracowanego planu biec będzie do szosy strykowskijskiej z pominięciem Zgierza. Połączenie ze stolicą będzie tą drogą krótsze o kilkanaście kilometrów.

W związku z tem wydział powiatowy zwrócił się do zarządu miejskiego w Łodzi o od-

stąpienie pasa gruntu, biegnącego przez las miejski Łagiewniki, koniecznego pod budowę nowej szosy.

Sprawa ta w najbliższych dniach zostanie rozpatrzona przez specjalną komisję. (p)

Zdumiony jest świat!
Oszołomieni są ludzie!

SYN KING KONGA

NOWA PLACÓWKA.
W naszym mieście powstała nowa placówka dla sprzedaży czekolady i cukierków p. f. „Lady” wł. p. Marjan Mazurkiewicz. przy ul. Narutowicza 14.

Firma ta posiada wyroby pierwszorzędne przy niskich cenach, zastosowanych do obecnych czasów.

Pierwszy wielki reprezentacyjny film węgierski
reżyserji
Gustawa Fröhlicha

Rakoczy marsz
muzyka Pawła Abrahama

Mordercą służącej dr. Trawińskiego

okazał się jej narzeczony Władysław Mijas

Zgładził ją siedmioma uderzeniami tępem narzędziem i zrabował 40 zł. oraz dwa ubrania

Od trzech tygodni policja łódzka niezadowolona pracowała nad rozwikłaniem zagadki potwornego morderstwa, dokonanego w mieszkaniu znanego chirurga dr. H. Trawińskiego, przy ul. Piotrkowskiej nr. 116, na osobie służącej 33-letniej Antoniny Kacały.

Po mozolnym dochodzeniu obecnie, wydział śledczy w Łodzi zebrał już wszelkie dane, dotyczące okoliczności potwornej zbrodni oraz zdołał ująć mordercę służącej.

Teraz, kiedy śledztwo jest już zakończone, możemy podzielić się z Czytelnikami sensacyjnymi szczegółami tej frapującej zagadki kryminalnej.

Morderstwo ujawnione zostało w dniu 31 lipca, w następujących okolicznościach:

Dr. Trawiński nad ranem wrócił do Łodzi z Ciechocinka dokąd odwiedził swą rodzinę: żonę i syna. Wszedł na klatkę schodową od frontu, a nie mając przy sobie kluczy, zaczął dzwonić. Kiedy po kilku minutach nikt się nie odzywał, doktor spróbował dostać się do mieszkania przez drzwi ku chenne, ale i tam pukanie i dzwonienie nie odniosło skutku.

Wówczas, zaniepokojony już poważnie, lekarz zeszedł na dół do dozorki i zapytał go czy wie, co się dzieje ze służącą.

— Był tu już także mleczarz i nie mógł się dodzwonić, widocznie Antosia poszła na rynek! — oświadczył dozorca.

Lekarz nie poprzestał jednak na tem i kazał natychmiast wezwać ślusarza, celem otwarcia drzwi.

— Już wtedy — oświadczył nam dr. Trawiński — miałem jakieś złe przeczucia...

Postanowiono otworzyć drzwi kuchenne, by nie psuć zamka u frontowych. Klucza w drzwiach nie było, to też tem większe wrażenie zrobił fakt, że po otwarciu wytrychem drzwi, okazało się, że łańcuch jest założony. Przez szparę ujrzano dr. Trawińskiego

wielką kałużę krwi, pośrodku której leżało ciało Antoniny Kacały.

Natychmiast zaalarmowano wydział śledczy i jako pierwszy wkroczył do mieszkania nadkomisarz Weyer.

Widok był wstrząsający. — Zwłoki służącej były straszliwie zmasakrowane.

Nie żyła już od kilku godzin. Na głowie nieszczęśliwej widoczne były ślady po zadanych z kolosalną siłą ciosach. Narzędziem mordu musiał być jakiś ciężki, twardy przedmiot.

Wywiadowcy przystąpili do badania mieszkania. Na pierwszy rzut oka, panował tu względny ład. Tylko przewrócone krzesło obok zmasakrowanych zwłok i

krwawe ślady stóp, prowadzące do wodociągu świadczyły o pobycie zbrodniarza.

Dr. Trawiński zbadał powierzchniowo wszystkie szafy i szuflady. Nic nie brakowało, wydawało się, że zbrodniarz nie miał na celu rabunku.

Zwłoki służącej przesłano do prosekutorjum miejskiego dla dokonania sekcji, a policja przystąpiła do dochodzenia.

W pierwszym rzędzie ustalono, że Kacała nie była łodzianką, pochodziła ze wsi pod Ra-



Morderca Władysław Mijas

Lekarz, składając pierwsze domskiem. W jej kufierku nie znaleziono nic ciekawego dla śledztwa, poza kilkoma kopertami z nazwiskiem dr. Trawińskiego.

zeznania, oświadczył policji, że kilka dni przed morderstwem, w niedzielę, kiedy był sam w mieszkaniu, do drzwi wejściowych zadzwonił jakiś osobnik, który oświadczył, że chce się widzieć z Antosią. Osobnik ów, o podejrzanym wyglądzie i niesympatycznej twarzy, podawał się za narzeczonego Kacały.

Mimo zaproszenia doktora nie chciał wejść do mieszkania i oświadczył, że poczeka na narzeczoną przed bramą. Kiedy następnie Kacała przyszła do domu i doktor spłakał ją o narzeczonego, powiedziała mu, że w Łodzi nie zna nikogo, poza swą przyjaciółką. Doktor uderzyła wówczas ta odpowiedź i postanowił mieć się na baczności.

W toku dalszego przesłuchania świadków policja ustaliła, że jednak służąca przyjmowała u siebie jakiegoś mężczyznę

i że, pod nieobecność państwa Trawińskich, bywał on często w ich mieszkaniu. Ten właśnie mężczyzna, znalazł się przed-

wszystkiem w kręgu podejrzanych o mord.

Po dwóch dniach dr. Trawiński, chcąc włożyć ciemny garnitur, skonstatował, że pozostały z niego tylko spodnie. Marynarka i kamizelka zniknęły. Doktor począł uważnie przeglądać garderobę i stwierdził, że skradziono mu

dwa garnitury, sztukę płótna, rewolwer

i kilka drobnostek z garderoby. Dalej przeglądając szafy zauważył brak jeszcze kilku przedmiotów.

Z kasetki syna doktora zniknęło ponadto cztery srebrne 10-złotówki.

Dr. Trawiński natychmiast zameldował o tem policji. Okazało się, że kradzież była doskonale zamaskowana. Morderca służącej urządził się tak sprytnie, że po wyjściu z mieszkania nie pozostawił żadnych śladów kradzieży.

Wszedł frontowymi drzwiami, które za sobą zatrzasnął.

Poszukiwania mordercy trwały blisko dwa tygodnie. Wreszcie w dniu 2 sierpnia w Radomsku na kolonji w Kowalowie zatrzymała policja niejakiego

Władysława Mijasa, lat 32, którego rysopis bardzo przypominał owego mężczyznę, jak go określił dr. Trawiński.

Mijas został pod eskortą odesłany do Łodzi i tu poddany badaniom. W trakcie konfrontacji z lekarzem, Mijas został rozpoznany jako osobnik podający się za narzeczonego służącej.

Kiedy wzięto go w krzyżowy ogień pytań, kiedy jego alibi okazało się fałszywe, a niektóre ślady świadczyły przeciwko niemu

przyznał się do morderstwa i kradzieży.

Zznał, że zamordował służącą w nocy, że zadał jej siedem ran tępym narzędziem.

Mijas osadzony został w więzieniu. Proces jego odbędzie się niezadługo.

Po Zakrzewskim -- Szymczak

Były kasjer stacji towarowej Łódź - Kaliska zmarł w więzieniu pomorskiem

W dniu wczorajszym do urzędu prokuratorskiego w Łodzi z więzienia w Rawiczu na Pomorzu nadeszła wiadomość o zgonie przebywającego w tamtejszym więzieniu b. kasjera Szymona Szymczaka, który z wyroku sądu odsiadywał karę 2 lat więzienia za defraudację popełnioną w kasecie kolejowej na stacji towarowej Łódź - Kaliska. Sprawa ta w swoim czasie była bardzo głośna ze względu na osobę Szymczaka, który będąc właścicielem elektrowni w Tuszyńku pod Łodzią oraz znajdując się w przededniu przejścia w stan emerytalny dopuścił się nadużyć na szkodę warszawskiej dyrekcji P. K. P.

W ub. roku sprawa Szymczaka znajdowała się kilka razy na wokandzie sądowej, lecz na wniosek obrońcy oskarżonego była kilkakrotnie odraczana, ze względu na to, że oskarżony Szymczak, jako człowiek zamożny miał zdefraudowaną sumę pokryć. Mimo jednak

kilkakrotnych odraczań, suma nie została pokryta i w końcu lata ub. roku Szymczak zasiadł na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi, przez który skazany został na rok więzienia z zasądzeniem

Blacharz okazał się niewinny

Aresztowany przez policję sosnowiecką blacharz Julian Szażeń, który podejrzany był o bestjałskie zamordowanie ucznia ze Zgierza — Józefa Chudobińskiego został w dniu wczorajszym zwolniony z aresztu.

Okazało się bowiem w trakcie konfrontacji z kolegami za morderzanego ucznia, Antezakiem i Kuczyńskim, że zatrzymany osobnik w niezem nie przypomina mężczyzny, który zaczął Chudobińskiego, a następnie zamordował go w lesie.

od niego zdefraudowanej sumy.

Szymczak złożył przez swego obrońcę skargę apelacyjną i sprawa ta w dniu 26 października ub. r. znalazła się na wokandzie sądu apelacyjnego w Warszawie. Sąd apelacyjny postanowił wyrok sądu okręgowego w Łodzi uchylić i skazać Szymczaka na 2 lata więzienia z utratą praw obywatelskich na przeciąg lat 5 oraz zasądzić od skazanego sumę zdefraudowaną na rzecz warszawskiej dyrekcji PKP.

Po uprawomocnieniu się wyroku Szymczak został z więzienia karnego z Łodzi przy ul. dr. Sterlinga odesłany dla odbycia kary do więzienia w Rawiczu na Pomorzu, gdzie po 10 miesięcznym pobycie zakończył życie, według orzeczenia lekarza więziennego, na skręt kiszki.

Wezoraj dopiero donosiliśmy o zgonie innego kasjera kolejowego, Zakrzewskiego, również w więzieniu, we Wronkach. (p)

Dźwiękowy Kinoteatr
CAPITOL
Dziś prezentujemy!

Dramat kobiety zdolnej do największych poświęceń, tematem frapującego filmu z życia „rycerzy podziemi” —
„PRZYGODA O PÓLNOCY”

Film z serii wybitnych arcydzieł Metro-Goldwyn-Mayer. — Reżyserja **William Wellman**. — W rolach głównych: **Loretta Young, Ricardo Cortez, Franchot Tone**. — NADPROGRAM: Dźwięk, dodatek oraz aktualności z całego świata w tygodniku Foxa. — Początek w dni powszednie o 4.30 w soboty i niedziele o 12.30

„**MUZA**”
(dawniej Luna)
Dziś i dni następnych!

Pierwszy film najnowszej produkcji FOXA **Kobieta pod Kontrolą** Potężny i wstrząsający swym realizmem dramat o wielkomięskiej hańbie. W roli tytułowej genialna tragiczka amerykańska **WYNNE GIBSON**, która w filmie tym stworzyła niezapomnianą kreację upadłej kobiety. Nadprogramy. W rolach męskich: **Preston Foster i Harvey Stephens**. Początek seansów o g. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12-ej. — **Ceny miejsc od Zł. 1.09**

Dźwiękowy
PALACE
Dziś i dni następnych!

Powrót Sherlocka Holmesa
W roli tytułowej: **CLIVE BROOK** — Początek seansów o godz. 4-ej

Wkrótce wstrząśnie nerwami Łodzi
SYN KING KONGA

Żadnych widoków na przyszłość nie mają Żydzi w krajach środkowej Europy

Żydowska konferencja światowa w Bernie rozpatrywała sprawozdanie Leczyńskiego na temat gospodarczej sytuacji Żydów. Sprawozdawca oświadczył, że postępujące zubożenie stanu średniego ma swe źródło w tem, że większości narodowe rozmaitych państw rozwijają się gospodarczo kosztem mniejszości. Kapitalizm państwowy i gospodarcza polityka państw są w ich rękach narzędziem do wypierania Żydów. Najjaskrawszą formę tego rodzaju polityki widzimy w Niemczech.

Jakób Zollshean (Karlsbad), zaproszony jako ekspert w kwestiach rasowych, powiedział między innymi co następuje:

— Pozbawione wszelkiej naukowej podstawy ujęcie niemieckie, przeciwstawia rasę nordycką, której kult wyznaje Żydom, jako ucieleśnieniu zła. Przedstawiciele nauki powinni wezwać oszczerców Żydostwa przed forum, utworzone na obiektywnych zasadach nauki.

Przywódca Żydów czechosłowackich, Margulies, mówi o zagadnieniu mniejszości:

— Droga, na jaką weszła cywilizacja przed 150 laty w kierunku rozwiązania sprawy żydowskiej, okazała się błędna. Nowa orientacja stworzona w Europie przez traktaty pokojowe, umożliwiła Żydom utworzenie w Palestynie państwa narodowego, i przebywanie w innych państwach w charakterze równouprawnionej mniejszości narodowej. Żydostwo musi stworzyć podstawy dla tego równouprawnienia własnymi siłami, zachowując godność i wykazując czynami wolę obrony swych wartości. Leczyński oświadczył, że

około 70.000 Żydów uciekło z Niemiec przed prześladowaniami hitlerowców. Sytuacja polityczna Żydów w Europie wschodniej jest pomyślniejsza niż w Niemczech, ale ich sytuacja gospodarcza jest mniej korzystna i nie pozostawia młodemu Żydom żadnych nadziei, ponieważ zubożenie szerokich rzesz w tych krajach jest wprost katastrofalne.

Nie było — nie będzie silniejszych wrażeń, większej emocji, ciekawszego filmu, niż
SYN KING KONGA

Kto był w aucie Göringów?

Rosalinda v. Schirach, przyjaciółka premiera pruskiego

Wiadomości o katastrofie samochodowej Göringów — względnie o zamachu na niego — były niekompletne. Oto starannie unikano podania, kto znajdował się w towarzystwie Göringów. Obecnie odsłania niemiecka prasa emigracyjna rąbek tej tajemnicy.

Osobą, towarzyszącą Göringowi była panna Rosalinda von Schirach, przyjaciółka premiera pruskiego. Już po przewrocie hitlerowskim została ona zaangażowana do opery berlińskiej, gdzie — nie występując — pobierała olbrzymią gażę. To się zdarzało i dawniej. Nie słychać tylko dla całkiem specyficznych powodów o kobiecych przyjaciółkach wśród to-

warzyszy partyjnych Heinesa i Röhma.

Ale co ciekawsze: panna Rosalinda jest siostrą rodzoną Baldura von Schirach, wodza młodzieży hitlerowskiej. Od szeregu miesięcy mówi się o olbrzymich nadużyciach pieniężnych tego młodzieńca, sięgających setek tysięcy. Mimo tych zarzutów pan Schirach siedzi mocno w siodle.

Rozwiązanie tajemnicy autogoringowskiego stanowi równocześnie wyjaśnienie, dlaczego przywódca H(itler)-J(ugend) może kraść obiema rękami...

Lednicki nie popełnił samobójstwa?

Tak twierdzi jeden z jego dobrych znajomych

Jeden z dobrych znajomych ś. p. Aleksandra Lednickiego dzieli się następującymi swymi spostrzeżeniami:

— Aleksander Lednicki nie popełnił samobójstwa.

Opieram to swoje twierdzenie na następujących spostrzeżeniach:

Zmarły miał browning w szufladzie biurka. Mając broń pod bokiem, dlaczegożby miał szukać śmierci w ten sposób, aby wyskakiwać z wysokiego parteru na dziedziniec.

Ten sposób zapowiadał raczej kalectwo, złamanie ręki, lub nogi, a nie śmierć, a samobójca szuka śmierci pewnej. Istotnie Aleks.

Lednicki poniósł śmierć skutkiem specjalnie nieszczęśliwego wypadku.

który zламаł mu nasadę czaszki, ale wyskakując bynajmniej nie mógł mieć pewności, że ta,

b. nieznaczna wysokość, która dzieliła okno jego sypialni od ziemi, da mu śmierć, której rzekomo szukał.

Symulację samobójstwa zaś stanowczo wyłączam, bo żadne komedjanctwo nie łączyło w naturze zmarłego.

Ale to jeszcze nie wszystko. Dowiedziałem się, że zmarły wzywał doktora tego wieczoru który był jego wieczorem ostatnim. Byłby to chyba wypadek zupełnie wyjątkowy, aby samobójca wzywał lekarza tuż przed samym samobójstwem. Przecież w takim razie musieli

byśmy się założyć, że przyczyna samobójstwa pojawiła się pomiędzy wezwaniem lekarza a chwilą samobójstwa, otóż po wszechśnie wskazywana sprawa żyrardowska, jako przyczyna samobójstwa, nie pojawiła się przecież pomiędzy 12 w nocy a 3 rano, a istniała poprzednio.

Ś. p. Aleksander Lednicki poprostu wypadł z okna.

Był to człowiek chory na serce, a oprócz tego łatwo ulegający omdlewaniu. Wzywał lekarza właśnie w sprawie serca. Był oczywiście przygnębiony Żyrardowem i t. d. Po odejściu lekarza czytał, czy pracował, następnie nad ranem usiadł na ramie okiennej, by zacerpnąć powietrza i wychylił się przez okno. Tutaj

napadł na niego atak, skutkiem którego stracił równowagę i runął w dół.

SALA FILHARMONJI

Tel. 913-84
Dziś i codziennie
początek o godz. 9.15 w.
Jeszcze tylko krótki czas — Gościnne występy znakomitego zespołu teatru art.

„ARARAT”

kl. art. M. BRODERSON
Rekord humoru. Tak Łódź się jeszcze nie śmiała. — Ostatnie dni rewelacyjnego programu p. t.

„A gelechter yn a zajt”

Reż. Sz. Dżigana i J. Szumachera
Conferencjer: Wł. Godik
Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

NIEWIADOMO

— Jakież to czarujące dzieciaki! Czy pańskie?
— Hm, sąd jeszcze nie rozstrzygnął tej kwestji.

Edgcumb Pinchon

VIVA VILLA!

(Dokończenie).

Krwawa armja Villi została na krótki czas zatrzymana przez nowocześnie uzbrojone wojska Pascala, lecz nie trwało to długo. Wkrótce Villa zdobył stolicę. Pascal zginął podczas straszliwych tortur. Dla hiszpańskich arystokratów nie było litości ni pobłażania. Pancho Villa został proklamowany prezydentem Meksyku.

Wspaniały i uroczysty inauguracyjny bal trwał, a Villa, świetny i błyszczący w swym prezydenckim mundurze, promieniał z dumy, lecz był wprost chory z nadmiaru uroczystego nastroju i przepychu.

W towarzystwie wiernego Sierry wymknął się do małego bocznego pokoiku. Opadł na wygodny fotel, rozpiął sobie kołnierzyk i westchnął głęboko.

— Co się z tobą dzieje? — zapytał Sierra.

— Mam ich wszystkich powyżej uszu — powiedział Villa zmęczony. — Budżet i budżet, to wszystko, o czym umiemy rozmawiać. Dostaję już od tego bólu głowy — westchnął znowu — Jakby ci się to podobało, gdybyśmy mogli teraz siedzieć na koniu i gnać przez pagórki Chihuahua?

Sierra uśmiechnął się.

— O tak, toby mi się podobało.

Nagle drzwi otworzyły się gwałtownie i do pokoju wtargnęła grupa mężczyzn. Johnny Sykes był między nimi. Byli to reporterzy.

— Hallo, Johnny — powiedział Villa prawie czule.

— Nie mów do mnie Johnny — brzmiała szorstka odpowiedź — Jestem tu w interesie. Muszę ponieść konsekwencje pisania o tobie.

Villa popatrzył na niego z ukosa, gdy jeden z reporterów odezwał się:

— Chcemy się poinformować u pana, Mr. Villa, w następującej sprawie: Ile jest prawdy w plotkach, że pan zrezygnował ze stanowiska prezydenta?

— Dowiedzieliśmy się z miarodajnego źródła, że pan uważa swoją nieumiejętność pisania i czytania za zbyt wielki brak na swoim stanowisku — powiedział inny.

— I że pan uważa się za niedoświadczony w prowadzeniu tasemek u butów Madery — powiedział trzeci.

Villa przelknął.

— Kto powiedział wam o tem wszystkim? — zapytał po woli.

wskazał na Johnny Sykasa.

— Oh! — przypatrzył się bystro Johnny'emu. — Czy to już napisano w sześciu milionach dzienników? — zapytał nerwowo.

Doolittle z Timesa przerwał: — Gazeły Mr. Sykesa przyniosły wczoraj sprawozdanie z pańskiej rezygnacji wraz z kilkoma śmiesznymi szczegółami. Opisano, że pan jakoby wpadł na salę balową i krzyczał tam o swojej rezygnacji przed orkiestrą. „Times” i „Tribune” podały zdecydowane zaprzeczenia lecz my chcielibyśmy otrzymać oświadczenie bezpośrednio od pana, Mr. Villa.

Villa wpatrywał się ze smutnym uśmiechem w Johnny Sykasa.

— Dobrze — powiedział po woli — otrzymacie moje oświadczenie.

Zerwał się gwałtownie z krzesła i wpadł do sali balowej.

— Hej, słuchajcie! Orkiestra, cicho! — krzyczał. — Mam dla was nowiny! Chcę wam coś powiedzieć!

Villa wraz z najbliższymi towarzyszami wrócił do Rosity. Pewnego dnia on i Chavito w miasteczku, sąsiadującym z jego hacjendą, weszli do sklepu rzeźnika dla zakupu mięsa na wielką ucztę, jaka miała się odbyć w hacjendzie Villi. Gdy wychodzili ze sklepu, Johnny Sykes chwycił Villę za ramiona.

— Co się z tobą dzieje? — zapytał po woli.

W oknie po przeciwnej stronie ulicy jakiś człowiek skierował strzelbę w stronę Villi. Celował długo i starannie nim pociągnął za cyngiel. Villa upadł na ścianę. Johnny zaciągnął go do sklepu, rozkazując natychmiast wezwać lekarza. Położył głowę Villi na biodrze leżącego wołu.

— Wyjdiesz z tego napewno — pocieszał rannego.

Umierając, Villa usiłował się uśmiechnąć.

— To jest piękna i wielka wiadomość, co, Johnny? Pancho Villa zabity. Bardzo dobry artykuł, co? Jestem szczęśliwy, że byłeś tu przy mnie.

— Połóż się wygodniej.

Villa odychał ciężko.

— Piękne miejsce do umierania. Jaka. A możebyś mógł inaczej opisać to miejsce?

— Opiszę inaczej, napewno — powiedział Johnny, usiłując zdławić szloch.

— Johnny — uczyn mi łaskę...

— Powiedz...

— Słyszałem o wielkich ludziach... Co oni mówili, gdy umierali, ja nie mogę nic wymyśleć. Ale ty możesz przecież napisać coś pięknego?

— Napiszę, kochany, napewno — szepnął Johnny przez zęby.

Bezsilny, lecz uparty i niezłamały Johnny wydzierał z siebie słowa.

— Co napiszesz? Zrób to teraz... chcę słyszeć... proszę cię, pośpiesz się.

w filmie jubileuszowej prod. wytw. Metro-Goldwyn Mayer pt.

LUDZIE W BIELI

Tajemnicze kulisy największego szpitala świata! Clark Gable, za swą kreację chirurga, odznaczony został nagrodą Akademji Filmowej.

Nadprogram: Najnowsze aktualności świata i P. A. T.



Grand-Kino

Początek o g. 4.30

Dziś i dni następnych!
Jeden mężczyzna —
Dwie różne kobiety —
Dwa rodzaje miłości —

CLARK GABLE

MYRNA LOY

niec.

Groźni konkurenci Polski

Niemieckie „Klemm 36” zagrażają naszym „RWD9” — Konspiracja francuzów — Włosi udoskonalili swe maszyny

Gorączkowe przygotowania na lotnisku Mokotowskim

Już tylko niespełna tydzień dzieli nas od przylotu zawodników z Francji, Włoch i Czechosłowacji oraz Niemiec na wielkie międzynarodowe zawody samolotów turystycznych, na Challenge 1934.

Na zawody składać się będą próby techniczne, lot okrężny oraz próba szybkości maksymalnej, zużycia paliwa, rozruchu silnika, rozkładania i składowania, oraz ocena własności technicznych.

Wyniki lotu okrężnego klasyfikowane będą według osiągniętej regularności lotu oraz szybkości średniej. Lot okrę-

żny odbędzie się na trasie 950 klm., przyczem średnia szybkość samolotu nie może być niższa niż 135 klm. na godz. Próba szybkości maksymalnej odbędzie się na trasie w formie trójkąta o sumie boków 297 klm.

Challenge w r. 1934 nakłada na polskich lotników niezwykle odpowiedzialne zadanie obrotowania pucharu, zdobytego w 1932 r. przez ś. p. Żwirkę i Wigurę. Walka będzie zacięta, gdyż wszystkie biorące w challenge ekipy przygotowują się już oddawna.

pilota, który na dłuższych trasach może pomóc w sterowaniu RWD POLECA NASTĘPUJĄCY PILOCI:

Kpt. Stefan Florjanowicz,
Kpt. Henryk Skrzypiński,
znany pilot sportowy, tryumfator krajowego konkursu.

Pil. Tadeusz Karpiński, pilot komunikacyjny i konkursowy, który zajął drugie wśród polaków miejsce na poprzednich zawodach po ś. p. Żwirce.

Pil. Stanisław Ponczyński, znany konkursowiec.

Plut. Buczyński, czołowy polski akrobata.

NA PZL 26 POLECA:

Kp. Piotr Dudziński, uczestnik pierwszych zawodów i lotu alpejskiego.

Por. Andrzej Włodarkiewicz, najmłodszy wiekiem pilot.

Inż. Szczepan Grzeszczyk, konstruktor szybowców rekordowych.

Kpt. Ignacy Gądgowd, znakomity pilot wojskowy i sportowy.

St. sierżant Jan Balcer, wojskowy pilot akrobata, jeden z najlepszych w lotnictwie.

W ten sposób zestawiono ekipy na doskonałych aparatach muszą zwyciężyć. Puchar zdobyty przez tragicznie zmarłych Żwirkę i Wigurę musi pozostać w kraju.

Maepheison Walter D., angielski, startujący w barwach A. R. P.

Wanneck Ness, Austriak, startujący w polskich barwach.

Zagraniczni zawodnicy

na challenge 1934 r.

NIEMIECKI AEROKLUB

zgłosił następujących pilotów: Morzik, Lusser, Dungen, Untucht, dr. Passewaldt, Francks, Hirth, Osterkamp, Junck, Eberhardt, Polte, Seideman, Krueger, Rodig, Helmut, Tamm.

AERO - CLUB DE FRANCE zgłosił ekipę w składzie: Chelle, Lecarme, Detroyat, Delmotte, Monville, Finat, Gerard.

AEROCLUB D'ITALIA:

Colombo, de Angeli, Ludovico, Melotti, Vivicenci, Francois, Castellani.

CZESKI AEROKLUB

zgłosił następujących zawodników: Zacek, Ambrus, Pochop, Anderle.

treningowego, jest obecnie w szybkim tempie naprawiany. Istnieje nadzieja, że pomimo poważnych uszkodzeń, samolot ten uda się wyreperować i polska ekipa stanie na starcie w komplecie.

W celu dokładnego zaznajomienia szerokiego ogółu z pracami organizacyjnymi challenge'u odbyła się na lotnisku Mokotowskim na zaproszenie Aeroklubu R. P. konferencja prasowa, na której sekretarz generalny A. R. P. udzielił szeregu ciekawych informacji.

Całe niemal lotnisko Mokotowskie zostało przebudowane z myślą umożliwienia szerokiej publiczności obserwowania najciekawszych momentów. Trybuny i łóżka są tylko od strony ulicy Topolowej. Tam też przewidziane jest miejsce na postój dla samochodów. Przed wejściem umieszczona będzie tablica z orientacyjnym planem lotniska, oznaczeniem kolorów biletów i przejść dla publiczności. Spełniają silne megalony w ilości 50 sztuk o zasięgu 3 klm. informować będą widzów o przebiegu zawodów.

Olbrzymi ruch na lotnisku i równie intensywna działalność „sztabu” wskazują, że przygotowania prowadzone są niezmiernie energicznie i że wolno oczekiwać, że imprezy zakończą się dla Polski wielkim sukcesem organizacyjnym.

Polska ekipa

poleci na RWD. i PZL.

Po treningu ustalono skład polskiej ekipy Na RWD. poleci 6 pilotów, na PZL. 26 — 5. Każdy pilot otrzyma towarzysza podróży, równocześnie dobrego nawigatora, mechanika i w potrzebie

Tragiczny wyścig w Pescarze



Francuz Chiron odniósł ciężkie rany z powodu zapalenia się zbiornika z benzyną w jego samochodzie.

Mussolini na manewrach



Loty włoskiej na morzu Adrjatyckim.

General w sukience baletnicy

Wilhelm II — dyletant i urwipolec

Wilhelm II znany był ze swej impulsywności, głośnego zachowania, nieogledności w doborze wyrazów i gestów. Poza i aktorska maniera nie opuszczały go ani na chwilę, gdy występował publicznie. Jedną z ulubionych manier b. cesarza było cytowanie i opowiadanie anegdot, niezawsze a raczej najczęściej bardzo kłopotliwych dla otoczenia. Chęć imponowania wszystkim, popisywanie się swoją wiedzą rzekomo we wszystkich dziedzinach, jawny dyletantyzm uprawiany dla bluffu imponowały tylko tym, którzy nie znali cesarza bliżej. Najbliższe jego otoczenie sądziło go bardzo surowo i nie żywiło żadnych złudzeń co do waleń indywidualnych władcy. Kiedyś, podczas manewrów pod Hannoverem, gdy dywizja kawalerji miała przystąpić do ataku pod dowództwem samego cesarza, general-

ny inspektor kawalerji niemieckiej odezwał się do otaczających go oficerów, wśród których znajdował się również attaché wojskowy państw obcych: „Teraz Jego Cesarska Mość pokaże nam, jak należy prowadzić kawalerji”.

Wilhelm II nie liczył się z wrażliwością, jakie mogą sprawić na obecnych jego „kawaty” często wcale niewybredne. Potrafił on kiedyś podczas cercle'u dworskiego wziąć za ucho sekretarza stanu i wyprowadzić go na taras pałacowy. Komu mogło wpaść do głowy, że do brym żartem będzie unurzanie śniegu pułkownika gwardji! Do historii np. przeszedł „kawał” z generałem v. Hahnke, któremu Wilhelm polecił przebrać się w sukienkę baletnicy i odtańczyć pas balotowe. W charakterze b. cesarza go-dziły się cechy urwipolecia, burszajunkra.

Ładna rodzina



Prezydent Francji został ojcem chrzestnym dziesiątego dziecka, które się urodziło w rodzinie robotniczej w Paryżu.

Co i gdzie piją?

Alkohol z pestek wiśniowych i ze śliwek

Jak świat szeroki i długi, tak wszędzie, pod najrozmaitszymi stopniami geograficznymi wyrabia się i konsumuje napoje alkoholowe. Klimat, gleba warunkują możliwość uprawy tych lub innych zbóż, roślin, owoców, bulw, które służą do wyrobu alkoholu. Najbardziej rozpowszechnionym rodzajem napoju alkoholowego w krajach, produkujących zboża jest wódka pedzona z żyta, pszenicy, jęczmienia, kukurydzy. W Rosji, w Polsce, w Niemczech przeważa wódka żytnia wa oraz destylat ze spirytusu kartoflanego. W Belgji produkuje się wódkę t. zw. Genevieve z żyta, popularną we wszystkich krajach anglosaskich whisky wyrabia się z jęczmienia, w Rumunji i na Węgrzech do wyrobu wódki służy spirytus destylowany z kukurydzy. We Francji przygotowuje się destylat z jabłek. W Dalmacji, Szwajcarii i w Badeńskim rozpowszech-

niona jest wódka destylowana z wiesien i pestek wiśniowych, t. zw. kirsz. Śliwki służą do wyrobu popularnej w Jugosławji wódki pod nazwą „rakja”, a na Węgrzech pod nazwą śliwowicy. Z wina otrzymuje się przy destylacji koniak. Na wyspie Jamajce i w krajach produkujących trzcinę cukrową wyrabia się z destylatu soku trzcinowego rum. Arak przygotowuje się z soku palmowego, a pod nazwą taffi albo ratafi znany jest na wyspach Antylskich późniejszego gatunku destylat z soku trzcinny cukrowej.

Na nieznaną wyspę od śmierci ratuje kilku śmiółków podczas trzęsienia ziemi
SYN KING KONGA

Włosi, którzy w ubiegłych challenge'u mieli najwięcej zdobytych punktów, chociaż pod koniec zawodów wycofali się wskutek tragicznych katastrof, spowodowanych błędą konstrukcją samolotów „Breda 33”, udoskonalili swe maszyny i sła 6 aparatów. W obsadzie ekipy włoskiej widzimy tylko dwóch pilotów, a mianowicie Colombo i de Angeli, z poprzedniego challenge'u. Należą oni do elity światowej: Colombo był groźnym rywalem Żwirki i zająłby w Berlinie drugie miejsce. Brawura cechująca tych przeciwników, umiejętność pilotażu i wytrzymałość, czyni z nich niebezpiecznych konkurentów.

Czechosłowacja jest tym konkurentem, który, nawet w razie zwycięstwa, przyczyni się do chluby Polski, bowiem czesi poleca na polskich maszynach „RWD 9”. W składzie osobowym tej ekipy jedynie tylko Anderle brał udział w poprzednich zawodach, reszta pierwszy raz staje do challenge'u.

Polski samolot „RWD 9”, który przedawno uszkodzono podczas lotu

Felfeton

Jak pan poznał swoją żonę?

Doktor Maj, jak to się zwykle mówi, miał bardzo systematyczne usposobienie. Pozatem był kawalerem z przyrodzonego przekonania. Znał kobiety zbyt mało, aby wiedzieć, jak uzasadniona była jego obawa przed niemi. Aby przeciwstawić się niebezpieczeństwu trzeba je znać dokładnie. Doktor Maj zawiązał się, aby pytać wszystkich ludzi, w jakich okolicznościach poznali swego współmałżonka. Otrzymał od odpowiedzi układ systematyczny. Wedle tego zestawienia wszystkie miejsca i wszystkie czasy okazały się niebezpieczne. Byłoby wielkim błędem przypuszczać, że jedynie blask księżycy, wiew wiosenny i podniecenie balowe doprowadzają do małżeństwa. Jeden poznał swoją żonę, ponieważ uprzednie przytrzymała energicznym naciskiem swej małej nóżki jego kapelusza, który wiatr zdmuchnął mu z głowy, poczem sam znalazł się na stałe pod jej pantofelkiem. Inny nie pytany wniósł się do rozmowy, którą prowadziła pewna młoda dama przy sąsiednim stoliku ze swoją matką — i od tego czasu przy boku swej młodej żony nie miał prawa otwierać ust, ani pytany, ani nie pytany. Inny wreszcie wyratował pewną zachwycającą panienkę z opresji w tramwaju, gdy zapomniała swej portmonetki w domu — płacenie stało się dlań od tej chwili miłym przyzwyczajeniem, nigdy nie mógł się skarżyć że nawalnica rachunków się skończyła. Wszędzie czytał zły przypadek, aby zarzucić swe łąso na szyję nieszczęsnego młodzieńca, jeśli nie był tak mądry i zręczny, jak doktor Maj...

— Jak pani poznała swego męża? — zapytał swą sąsiadkę przy stole, której nazwiska nie dosłyszał podczas przedstawiania.

— Tego nie mogę panu jeszcze dzisiaj powiedzieć — odpowiedziała — i prawdopodobnie nigdy nie będę mogła. Dotychczas nie wyszłam z małżeństwa i na przyszłość również nie mam zamiaru popełnić takiego nonsensu.

Doktor Maj podniósł wzrok ze zdumieniem.

— Jeśli zastanowić się logicznie... — pomyślał — bratnia dusza; mądra osoba, która podobnie, jak ja, uważa małżeństwo za największe zło.

Niewątpliwie warto było poznać bliżej te przesłanki, które doprowadziły ją do tak słusznego sądu. To też bez znużenia postarał się gruntownie poznać bieg myśli tej kobiety o trzewnym umyśle.

I nie nadaremnie. Bowiem już po kilku tygodniach mógł do swego spisu dodać jeszcze jedno niebezpieczne źródło: wymiana myśli z bratnią duszą.

f. h.

DOKĄD JECHAĆ?

25. sierpnia r. b. wycieczka do Wilna. Przejazd w obie strony zł. 37.20.

31. sierpnia r. b. wycieczka do Gdyni. Przejazd w obie strony zł. 14.90.

2 września wycieczka do Berlina, Hamburga, Drezna. Przejazd w obie strony zł. 110.—

2 września wycieczka do Wilna na targi futrzarskie. Przejazd w obie strony i utrzymanie zł. 30.10.

3 września wycieczka do Paryża. Przejazd w obie strony od zł. 420.—

16 września „Challenge”. Popularny pociąg do Warszawy.

10 października wycieczka do Palestyny, Turcji, Grecji, Rumunii, Syrii. Ceny od 850 zł.

Ryczałtowy pobyt w Piszczanach. Przejazd, całkowite utrzymanie, kwatera, paszport zł. 650.—

Informacje i zapisy w polskiem biurze podróży „Orbis”. Piotrkowska nr. 65 (vis a vis Grand Hotelu)

Przywłaszczenie 20 tys. franków

za towary firmy J. Roux w Troyes we Francji

W dniu wczorajszym przed wydziałem karnym sądu okręgowego zasiadł kupiec łódzki, 61-letni Efraim Cukier, zamieszkały przy ul. Żeromskiego 1, oskarżony o przywłaszczenie 19.942 franków francuskich na szkodę firmy J. Roux w Troyes we Francji.

Przedstawicielem firmy J. Roux na Polskę jest inżynier Gutwerk, zamieszkały w Warszawie. Przed kilku laty inż. Gutwerk zaangażował w charakterze subagenta na Łódź, Cukiera, na warunkach prowizyjnych. W pierwszej połowie 1932 roku firma J. Roux przesłała do Łodzi większą partję towaru, wartości 14.745 franków francuskich. Towar został zaniagazynowany w ekspedycji firmy Lwow (Gdańska 81), skąd na polecenie Cukiera został wywieziony w określone

przez niego miejsca. Cukier, który nie miał prawa sprzedawania towaru bez wskazania firmie J. Roux kupującego, zawiadomił inżyniera Gutwera, że towar nabyła firma Aleksander Gutman w Łodzi, płacąc po 1.20 fr. za metr i że na pokrycie należności ma otrzymać weksle z terminami do 6 miesięcy.

Gdy po dłuższym czasie firma J. Roux nie otrzymała pokrycia, zwróciła się bezpośrednio do Gutmana, który oświadczył, że żadnego towaru od wymienionej firmy nie nabywał.

Skierowano do Cukiera szereg monitów telefonicznych i telegraficznych, w odpowiedzi na co nadesłał pismo, w którym przyznał się, że towar sprzedał nie Gutmanowi, lecz innym firmom i że zainkasował pieniądze sobie przywłaszczając.

Przeprowadzone przez firmę J. Roux dochodzenie wykazało, że niezależnie od powyższego Cukier zatrzymał sobie zainkasowane również i u innych firm pokrycia, a mianowicie od firmy Borenstein-Feifel 1.700,40 franków oraz od firmy Edelbaum 1.089,65 franków.

Poszkodowana firma zwróciła się do władz prokuratorskich z zameldowaniem o sprzeniewierzeniu na ogólną sumę 19.942 franków francuskich.

Po zeznaniach świadków, którzy stwierdzili winę oskarżonego, sąd wyznosił wyrok, skazujący Efraima Cukiera na 10 miesięcy więzienia. Powództwo cywilne, wniesione imieniem poszkodowanej firmy przez adwokata Tymiańskiego z Warszawy, sąd postanowił pozostawić bez uwzględnienia. (M)

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Nowy zespół rewjowy

w sympatycznym teatryku „Bagatela”

TEATR MIEJSKI

Do końca bieżącego tygodnia grane będą „Rasy” Brucknera. Początek przedstawień o g. 8.30 w.

TEATR LETNI

Farsa „Hrabia Manolf”. Początek o godz. 9-ej wiecz. Ceny znacznie niższe. Powrót tramwajami zapewniony.

TEATR „ROZMAITOSTCI”

Dziś wielka premiera operetki „Księżna Czardaszka” z Michałem Michałesko.

„ARARAT”

Dziś „W gelechter yn a zajt”. Początek o godz. 9.15 wiecz.

„BAGATELA”

Obecna rewja p. t. „Wesola parada” spodobała się naszej publiczności, która odwiedzi licznie „Bagatela”.

Dziś dwa przedstawienia.

PRZEDSTAWIENIA DLA POWODZIAN.

W sobotę i niedzielę odbędą się dwa przedstawienia w teatrze popularnym. Połowa dochodu z tych przedstawień przeznaczona jest na rzecz pomocy powodzią. Grana będzie „Srawa Bejlisa”.

DZISIEJSZE KONCERTY

Dzisiejszy koncert symfoniczny nadawany przez rozgłośnie polskie o godz. 21.15 obejmuje uverturę tragiczną Brahmsa oraz pogodną symfonię VII F-dur. Melodyjny i wirtuozowski koncert skrzypcowy D-moll Wieniawskiego odegra z towarzyszeniem orkiestry Bronisław Gimpel. (r)

KONKURS ORKIESTR.

W niedzielę, dnia 26 b. m. odbędzie się w ogrodzie - restauracji „Tivoli” dawno zapowiadany pierwszy przedkonkurs orkiestr podwózkowych. Walka zawrze pomiędzy zespołami miejscowych i zamiejscowych orkiestr podwózkowych, o prawo stawiania do ostatecznego konkursu.

Przedkonkurs będzie połączony z five o'clockiem. Trwać będzie od godz. 3.30 do 7-ej wiecz.

Głosować będzie publiczność. Impreza urządzona jest staraniem syndykatu dziennikarzy łódzkich. Wejście wolne. Konsumpcja wynosi od osoby zł. 1.50.

NAJBLIŻSZE WYCIEZKI ŻTK.

W niedzielę, dn. 26 b. m. odbędzie się całodzienna wycieczka do Smardzewa i okolic. Zbiórka o godz. 9-ej na dworcu Łódź-Kal.

W dn. 2 września b. r. odbędzie się wycieczka etnograficzna krajoznawcza do Lutomska i okolic.

Zapisy (do 31 b. m.) i informacje w sekretariacie.

Wyrziliśmy życzenie, żegnając trupe p. Sempolińskiego, aby następcy stanęli na takim samym poziomie. Czy życzenie się spełniło? I tak i nie! Obecny zespół posiada szereg walorów, jakich tamtej miłej kompanji brakowało. Przedewszystkiem w dziedzinie choreografji. Już sam fakt, że na czoło wykonawców wysuwa się bezsprzecznie przedstawicielka tańca, a mianowicie Ela Antosówna, nie porównana tancerka akrobatyczna, pełna swobody, giętkości i wdzięku, a przytem zupełnie pozbawiona lśocęca — już to samo wskazuje, że zespół pracuje pod znakiem choreografji. Gdyby mi nie było żal uroczęj p. Eli, to powiedziałbym, że jest zamalowana wyzyskana. To pragnie nie oglądania jej wciąż na scenie już jest najlepszym dowodem, że stanowi ona „gwózdź” programu. Zespół girlsów jest idealnie wyćwiczony i w numerze hiszpańskim z tamburynami prezentuje się, jako ozdoba nawet pierwszorzędnego teatru rewjowego. Miniony zespół przewyższał go jedynie pod względem urody.

Na czoło strony wokalne wysuwa się oczywiście p. Helena Makowska, b. artystka filmowa o europejskim nazwisku, znana nam z występów w operetce, 100-procentowa wytworna dama, obdarzona materialem głosowym, wykraczającym po za wymagania teatryku rewjowego. Jej każdy pobyt na scenie jest prawdziwą ucztą dla oka i ucha kulturalnego widza.

Stara nasza znajoma p. Loda Niemirzanka rozwinęła się bezsprzecznie. Śpiewa bardzo dobre piosenki, szczęśliwie wchłonawszy styl interpretacyjny Zuli Pogorzelskiej. Brak głosu okupuje swobodą na scenie i starannem wyczyszczeniem szczegółów.

Czesława Popielewska, również znajoma Łodzi z okresu „Gongu”, nie posunęła się naprzód. Mocny i językowo piękny tekst Tuwima wypadł w jej interpretacji dość prowincjonalnie. W skeczach również nie wybiegała po za przeciętność.

Zespół męski daleko odbiega od damskiego. Właściwie niema w nim wartościowego elementu po za Czesławem Skoniecznym, który nie stety traktuje całą tę imprezę en canaille i nie opanowuje pamięciowo ról, na czem np. ucierpiał bardzo wcale wesoly skecz p. t. „Sęk”.

Chaveuax - Zakrzewski ma sympatyczny głosik i dobre warunki zewnętrzne, ale czuje się na estradzie bardzo nieswojo i śpiewa nudne, cklive, przebrzmiałe co do stylu „kawałki”. Dobrze szkoli girlsy

p. Wojcieszko, ale sam w tym programie nic nie pokazuje.

Głównym grzechem omawianego programu jest kiepski montaż widowiska. Zbyt wiele solowych numerów, przyczem brak przetasowania. Trzy kolejne występy o charakterze lirycznym - wokalnemu nużą widza, stwarzając zbyt wielką dziurę. Przecież w zasadzie każdy taki numer powinien być chwilą wytchnienia po jakimś musującym skeczu, czy aryzabawnym monologu. Odczuwa się dotkliwy brak Ludwika Sempolińskiego, który wszędzie był, wszystkiego doglądał, nad wszystkim czuwał, wszystko montował i zestawiał, będąc spiritus movens całego przedstawienia. W obecnym zespole musi go ktoś zastąpić w roli „montera”, a wtedy poziom całości podniesie się o całe niebo. W niewielkim zespole są zadatki na dobry teatryk rewjowy, więc szkoda, aby nie zostały wyzyskane i rozwinięte ku zadowoleniu publiczności. (gw)

Niefortunny występ złodziejzka

Wczoraj około godziny 9-ej wieczorem przy zbiegu ulic 11 Listopada i Gdańskiej przechodnie byli świadkami zachwałego występu złodziejzkiego. Przy przystanku tramwajowym stała młoda kobieta, trzymając paczkę. W pewnej chwili stojący obok mężczyzna nagle ruchem wyrwał paczkę z rąk kobiety i począł uciekać. Kilku przechodniów, obserwujących powyższe zajście, puściły się w pogoń za złodziejem, który skręciwszy w ulicę Gdańską, w celu utrudnienia pościgu, rzucał pod nogi goniących go puste butelki i kawałki połamanego szkła. Widząc, że odległość między nim a goniącymi się zmniejsza, porzucił paczkę na jezdnię, w dalszym ciągu rzucając poza siebie szkło. Nie na wiele to się zdało, gdyż około nr. 7 przy ul. Gdańskiej kilku przechodniów ujęło śmiałego złodziejzka, oddając go w ręce policji. Zatrzymanego, którym okazał się 38-letni Leon Jankiewicz, odprowadzono do komisariatu. (M)

Ulży nędzy bezrobotnych

Karnecik modni

Co niesie jesień

Po entuzjazmie, jaki budziły olbrzymie płaskie kapelusze i luźne trójkwierciowe okrycia, z niemniej szym prawdopodobnie entuzjazmem powitamy powrót angielskich klasycznych płaszczy i tailleurów, a po kilkumiesięcznym pochodzie kapeluszy wielkości kół myśkich, powrót do beretów. Co prawda przejście będzie bezbolesne i łagodne. Berety będą przeważnie aksamitne, podpięte w tyle piórkiem, lub kokardką, na wieczór zaś zdobić je będą bogate „crossy”, paradysy lub świecące brosze. Nowe formy kapeluszy wywrą oczywiście wpływ na fryzury, które będą musiały być bardzo staranne, a nawet misterne. Modne będą zawijane nad uszami loki, pęki loczków spiętrzonych nad czołem. Ta ostatnia fryzura każe nosić kapelusze bardzo odrzucone, tak jak dawniej dzieci nosiły marynarskie kapelusziki. Będzie to niewątpliwie młody i oryginalny efekt. Przy kapeluszu spuszczonego do przodu, włosy będą odrzucone z czoła i w lekkich falach spadać będą na szyję. Uczeń saniem to jest konsekwencją mody okryć i sukien bez kołnierzy.

Co do okryć na jesień, to zanim przystąpimy do stworzenia trwałej jesiennej kreacji — można sprawić sobie szeroki, trójkwierciowy płaszcz z miękkiej puszystej wełny w kolorze białym lub kremowym. Płaszcz taki noszony do ciemnej wełnianej sukienki, można szarmalizować z sukienką za pomocą guzików w kolorze sukni, oraz kapelusza, torby i pantofli tego samego koloru. Paryż lansuje do tego rodzaju płaszcz czarny lakier. Czarny lakierowany półbut, także torba, pasek i kwiat do kapelusza — to prześliczne i przemite uzupełnienie tej czarno-białej kreacji. Celne.

Awanturniczy czyszciciel szyb

W dniu wczorajszym właściciel salonu licytacyjnego przy ulicy Andrzeja 1, p. Filipowski, wynajął kilku ludzi do czyszczenia szyb wystawowych. Jeden z nich wybił szybę, wobec czego przy wypłacie wynagrodzenia powstał zażeg. Awanturujący się czyszciciel został doprowadzony do 7 komisariatu P. P. Podczas spisywania protokołu awanturnik rzucił się nagle na syna p. Filipowskiego, bijąc go pięściami w głowę. Młodzieniec dostał krwotoku. Czyszciciela, który, jak się okazuje, jest znanym zabijaką, umieszczono w areszcie, a p. Filipowskiemu udzielono pomocy. —

Książki w bibliotekach

Według ostatnich danych statystycznych w bibliotekach publicznych całego świata znajduje się 181 milionów książek. W Europie na pierwszym miejscu figurują Niemcy, posiadające 30 milionów tomów w 160 bibliotekach. Na drugim miejscu widnieje Francja z 20 milionami tomów w 111 bibliotekach.



Izba handlu zagranicznego

Jeszcze o nowej organizacji gospodarczej w Gdańsku

(Od własnego korespondenta „Głosu Porannego”)

GDANSK, w sierpniu.

Powołanie przez senat do życia rozporządzeniem z dnia 16 b. m. izby dla handlu zagranicznego, uzupełniło nową, gdańską ustawę gospodarczą, którą omówiliśmy w jednym z poprzednich numerów naszego pisma.

Izba powyższa jest, narówni z pozostałymi organizacjami, jednostką autonomiczną. Zadaniem jej jest normowanie handlu gdańskiego z zagranicą, (pod względem celnym, a więc za wyjątkiem Polski).

Zadanie izby polega na pomaganiu władzom w sprawach związanych z handlem zagranicznym, a to przez wydawanie biuletynów, stawianie wniosków i opinjowanie, — na rozgałęzianiu zagranicznych stosunków handlowych swych członków i wreszcie na powoływaniu sądów polubownych. Wedle ustawy też powinny władze kierować się w sprawach handlu zagranicznego wska-

zówkami izby.

Podobnie, jak i przy pozostałych izbach usiłował senat tak że i w tym wypadku stworzyć syntezę pomiędzy zasadami demokracji, a narodo-wo - socjalistycznym „Führerprinzip”.

Ostatecznie jednak dominuje „Führerprinzip”.

Członkami izby mogą być właściciele lub kierownicy przedsiębiorstw, zajmujących się handlem zagranicznym, dobrowolnie zgłaszający swe przystąpienie.

Przy przyjmowaniu członków przewidziane są następujące ograniczenia: muszą oni opłacać podatek przemysłowy członkami izby mogą być spółki i spółdzielnie handlowe, o ile są wciągnięte do rejestru (a więc nie spółki w sensie prawa cywilnego), oraz spółdzielnie rzemieślnicze, rolnicze i inne. Członkiem izby nie może być ten, kto złożył przysięgę manifestacyjną (że nie posiada

żadnego majątku), znajduje się w stanie upadłości, zawiesił wyplaty, został skazany za podstępne bankructwo, został pozbawiony obywatelskich praw honorowych lub wyrokiem sądu dyscyplinarnego został zawieszony w prawach piastowania honorowych godności kupieckich.

Przy przyjmowaniu członków nie stosuje się tu, w odróżnieniu od innych nowych organizacji handlowych t. zw. „Führerprinzip”, lecz rozstrzyga tu zwykła większość głosów członków zarządu. W razie odmowy przyjęcia przystępuje prawo odwołania do senatu, który rozstrzyga ostatecznie.

Organami izby są: 1) prezydium, 2) zarząd, 3) walne zgromadzenie członków.

Prezydium jest tu, tak jak i w innych izbach, mianowane i odwoływane przez senat. W skład zarządu wchodzi prezydium i 12 osób, wybieranych przez walne zgromadzenie — wszyscy członkowie zaś izby tworzą walne zgromadzenie.

W odniesieniu do prezydium został tu znówu bezwzględnie zastosowany „Führerprinzip”. Prezydium rozstrzyga wszelkie kwestie wchodzące w zakres zadań izby i ponosi za to całkowitą odpowiedzialność. Zarząd jest czynnikiem doradczym prezydium, jest on zwoływany przez prezydium i wydaje uchwały w sprawach, które mu są w tym celu przedłożone.

Walne zgromadzenie zwoływane jest przez prezydium w

dług uznania, jednak conajmniej raz do roku.

Oto jest ogólny szkic ustroju nowej izby dla handlu zagranicznego. Chociaż zadania izby nie obejmują stosunków gospodarczych z Polską, to jednak doniosłe znaczenie dla polskich sfer gospodarczych ma fakt,

że do izby należeć mogą wszelkie polskie przedsiębiorstwa handlowe, znajdujące się na terenie w. miasta.

Szczegółowa ocena prawnicza i ekonomiczna stanowiska polskich sfer gospodarczych wobec nowej struktury ekonomicznej w Gdańsku, jako całość, będzie przedmiotem następnych artykułów.

Mieczysław Rung.

P. Aleksander Heiman-Jarecki prezesem związku przemysłu włókienniczego w Państwie Polskiem

W dniu 22 sierpnia r. b. odbyło się w lokalu związku przemysłu włókienniczego posiedzenie zarządu związku, na którym dokonano wyborów nowego prezydium. Na podstawie przeprowadzonych wyborów, wobec ustąpienia dotychczasowego prezesa z powodu złego stanu zdrowia p. Karola Wil-

helma Scheiblera, prezesem związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem został p. Aleksander Heiman-Jarecki, jako wiceprezesi natomiast wybrani zostali dotychczasowi wiceprezesi pp. dr. Juliusz Bornek i dyr. Leon De-Hagen oraz nowy wiceprezes p. Karol Ender. (ag)

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	spzedaż	kupno
Dolary	5.18	5.17
Budowlana	44.—	43.75
Dolarówka	53.50	53.—
Inwestycyjna	117.25	117.—
Stabilizacyjna	68.—	67.75
Bank Polski	86.50	86.—
Saturny	72.—	71.—

Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu warszawskiej giełdy walutowo - dewizowej tendencja dla dewiz była dość słaba, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Berlin 207,20 (— 160), Belgja 124,10 (— 5), Gdańsk 173,16, Holandia 358,35, Kopenhaga 118,50 (— 20), Londyn 26,52 (plus 1), Nowy Jork — kabel 5,20,88, Paryż 34,89, Szwajcaria 172,64 (— 3), Włochy 45,42.

W obrotach prywatnych: marka niemiecka 194,75, szyling austriacki 78,75, korona czeska 21,86, frank francuski 34,86 (— 1), funt angielski 26,52, dolar 5,18,25, rubel złoty 4,58,25, dolar złoty 8,01,25, rubel srebrny 1,42, bilon 0,82. Bank Polski płacił za banknoty dołarowe 5,16 (— 1).

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy obrotach nadal ograniczonych. Notowano: Bank Polski 86,50 — 86,75 (plus 50), Cukier 21 (plus 100), Lilpopy 9,75, Starachowice 10,85 (plus 5); tranzakcje nienotowane: Haberbusch 37 — 37,50.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych przeważała tendencja dość mocna, a zwłaszcza dla pożyczek dolarowych. Większych tranzakcji dokonano 5 proc. konwersyjną, 7 proc. stabilizacyjną i 4 i pół proc. lista-

mi ziemskimi. Notowano: 4 proc. dolarowa 53,60 — 53,70 (plus 20), 5 proc. konwersyjna 64,25 — 64 — 64,13 (plus 37), 5 proc. kolejowa 58,75, 6 proc. dolarowa 63,50 — 63,88 (plus 113), 7 proc. stabilizacyjna 68,25 — 68,50 (plus 68). Listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany. 8 proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego 68 (plus 25), 4 proc. ziemskie 44, 4 i pół proc. ziemskie 52,25 — 51,75 — 51,88 (— 12), 7 proc. ziemskie dolarowe 46,75, 4 i pół proc. Warszawy 67, 5 proc. Warszawy 71,25, 5 proc. Warszawy 1933 roku 59,75 — 60,25 — 60, 5 proc. Lublina 1933 r. 44, 6 proc. Warszawy 6 emisja 57,75 — 58. Tranzakcje dokonane, a nienotowane: 3 proc. pożyczka budowlana 43,85 — 44, 4 proc. inwestycyjna zwykła 117, 8 proc. dillonowska 82, za 7 proc. śląską chciało płać 63, 7 proc. warszawska dolarowa 62.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 16,75 — 17, pszenica — 20,25 — 20,75 jęczmień 18,75 — 19,25 owies 13,50 — 14, mąka żytnia 1) 23 — 24, mąka żytnia 2) 24 — 25, mąka pszenna 30,50 — 32,50, otręby żytnie 10,25 — 10,75 otręby pszenne 10,25 — 10,75 otręby pszenne grube 10,75 — 11,52 rzepak 42 — 45, groch Victoria 40 — 44, makuch lniany 21 — 22, makuch rzepakowy 15,50 — 16, ziemniaki jadalne —, mak niebieski 50 — 55.

Ogólne usposobienie spokojne.

Morze i kolonie to potęga Polski

Polskie prawo przemysłowe

Komentarz do nowej ustawy

Nakładem Biura ogłoszeń „Par” w Poznaniu wydany został podręcznik p. t. „Polskie prawo przemysłowe” w opracowaniu dr. Stanisława Kluska i Wawrzyńca Gaertnera.

Podręcznik objętości 323 stron zawiera rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowym w jego najnowszym brzmieniu włącznie z nowelą z 10 marca 1934 r.

Do poszczególnych artykułów ustawy przemysłowej dodano obszerny komentarz. Całe orzecznictwo Najwyższego trybunału administracyjnego i sądu najwyższego oraz rozporządzenia interpretacyjne władz centralnych znalazły w tym ogromnym i materiał komentarzowym wyczerpujące pomieszczenie.

Nieocenionej wartości praktycznej są obszerny komentarz do tych artykułów ustawy przemysłowej, które traktują o uczniach przedsiębiorstw i rzemieślniczych.

Ciekawe i niezmiernie interesujące są również obszerny motyw rządowy, przytoczone do przepisów o zakazie bezpłatnego zatrudnienia uczniów i pobierania wynagrodzenia za naukę, który to zakaz wchodzi w życie z dniem 16 sierpnia br.

Szerokie koła przemysłowców

i rzemieślników naogół nie zdają sobie sprawy, czem są nowego typu organizacje gospodarcze, przewidziane w nowej ustawie przemysłowej pod nazwą „Zrzeszeń przemysłowych” i „Rzemieślniczych związków gospodarczych” i jak głęboki i decydujący wpływ organizacje te wywierają będą już w niedalekiej przyszłości na kształtowanie się stosunków gospodarczych w poszczególnych gałęziach przemysłu i handlu. Ten niezmiernie doniosły dział przepisów ustawy przemysłowej autorzy potraktowali ze szczególną starannością, komentując szeroko już nie poszczególne artykuły, ale nawet ich zdania i wyrazy.

Dr. Kluska i Gaertner wydali już w roku 1930 zbiór ustawodawstwa przemysłowego p. t. „Polskie Ustawodawstwo Przemysłowe” i wówczas krytycy ze świata prawniczego orzekli, że autorzy dziełem tem przewyższyli wszystko, co dotąd ukazało się w Polsce w dziedzinie usystematyzowania prawa przemysłowego.

Obecna praca dr. Kluska i Gaertnera spotka się niewątpliwie z jeszcze większym uznaniem światła prawniczego, chociażby tylko ze względu na ogrom komentarzy, których należyliśny przeszło 800.

WAŻNE DLA PP. PRZEMYSŁOWCÓW

Powszechnie wiadomo, że główną księgowość szwajcarską zaoferowała około 70 proc. czasu i pracy. Natomiast nie wszystkim wiadomo, że metodą szwajcarską można również bez trudności prowadzić księgowość roboczną. Za wyjątkiem bardzo nielicznych firm, dotychczas księgowość roboczną prowadzona jest systemem przestarzałym i utrudnionym. Zarobki miano więc zapisywane są przedewszystkiem do księgi wypłat, a następnie dopiero do książeczek obrachunkowych robotników. Osobno przytem sporządzane muszą być wyciągi dla ubezpieczalni społecznej itp. Przy obliczaniu zarobków urlopowych trzeba dopiero wyszukiwać poszczególne zarobki w celu otrzymania przeciętnego zarobku jako podstawę do ustalenia należności za urlop. Wszystkie te czynności wymagają wiele czasu i pracy.

Natomiast metoda szwajcarska umożliwia sporządzenie za jednym pociągnięciem pióra:

a) konto robotnika, b) listy płacy, która w zupełności zastępuje księgę wypłat, c) perforowaną listę odinkowej w paseczki, które każdy robotnik może wkleić do swojej książeczki obrachunkowej lub turełek do pieniędzy, d) odbitki dla świadczeń socjalnych.

Odpada więc żmudne przepisywanie zarobków do książeczek obrachunkowych. Na koniec zaś robotnika znajdziemy wszelkie wymagane przez władze dane i zastępuje ono jednocześnie książkę dowodów osobistych.

Szwajcarską księgowość roboczną zaprowadza oraz wszelkich dokładnych informacji udziela O. R. Pfeiffer, Łódź, Kopernika 57, tel. 166-83.

Upadłości, nadzory, układy

W sprawie upadłości firmy „F. Jarisch”, fabryka wyrobów bawełnianych i lnianych odbyło się w dniu wczorajszym ostateczne zebranie wierzycieli pod przewodnictwem sędziego komisarza s. E. St. Izyskiego, na którym doszło do zawarcia układu.

W myśl warunków wierzyciele mają otrzymać 25 proc. swoich należności w ciągu pięciu lat.

Za zawarciem układu wypowiedziało zgodę większość wierzycieli, należności których wynoszą przeszło 390.000 zł. na ogólną liczbę wierzytelności przyjętych na sumę przeszło 480.000 zł.

Układ ten ulegnie potwierdzeniu przez sąd.

* * *

Również w dniu wczorajszym odbyło się zebranie wierzycieli masy Juljusza - Leopolda Omencetera, właściciela piekarni (Rokicińska nr. 67).

Na zebraniu tem syndyk masy

Z. Frytz złożył sprawozdanie z dotychczasowych czynności, z którego wynikało, iż aktywa masy wynoszą 66.839 zł., zaś pasywa 75.787 złotych.

Do układu jednak nie doszło, gdyż zebranie zostało odroczone na wniosek wierzycieli, których pretenzje nie zostały przyjęte do masy, do czasu rozstrzygnięcia przez sąd apelacyjny złożonego przez nich zażalenia w tej kwestji.

* * *

Na ostatnim posiedzeniu sądu handlowego rozpatrywano sprawę upadłości Ryszarda Pfejfra (Nawrot 13).

W sprawie tej wobec niedojścia do skutku na zebraniu w dniu 10 sierpnia r. b. zgłoszonego przez upadłego układu, zawarto związek wierzycieli, a na syndyka ostatecznego wybrano Emila Szrajbera.

Sąd uchwalił wierzycieli zatwierdził.

Rigoulof



mistrz w dźwiganiu ciężarów „trenuje” z młodymi sportowcami na plaży w Deauville

Drugi etap też wygrali Niemcy

Kiełbasa i Więcek najlepsi z Polaków - Uczestnicy wyścigu Berlin - Warszawa przybędą jutro do Łodzi

POZNAŃ, 23 sierpnia. (Tel. wł.) —

Drugi etap szosowego wyścigu kolarskiego Berlin - Warszawa rozegrany został w dniu wczorajszym. Ze względu na to, że odległość z Piły do Poznania jest stosunkowo nieduża, uczestnicy później wystartowali z Piły, tak, że dopiero około godziny 16 ukazali się na mecie pierwsi jeźdźcy.

Metę drugiego etapu urządzą na stadionie miejskim w Poznaniu. Zainteresowanie

bardzo znaczne, końcowa walka rozegrała się na oczach 8 tysięcy widzów. Również i na tym etapie Niemcy okazali się lepsi i znów w ogólnej punktacji zajęli pierwsze miejsce. Różnica ta jest jednak bardzo mała w porównaniu z tym, jaką za notowali w pierwszym dniu wyścigu.

Indywidualnie zwyciężył Niemiec Schellen, przebywając dystans 104 klm. w czasie 3:21:30. Musiał on stoczyć zaciętą walkę na finiszu z rodakiem swoim Hauswaldem, który wpadł na metę z czasem gorszym za ledwie o 0,2 sekundy.

Pierwszy z Polaków uplasował się na trzecim miejscu. — Był nim Kiełbasa Czas 3:22:24,8. Jest to zresztą czas całej grupy, składającej się z 8 zawodników, której przewodził Kiełbasa. Jako dziesiąty przybył Więcek (Resursa - Łódź). Pozostali jeźdźcy Polscy zajęli następujące miejsca: 12) Starzyński — 3:28:09,8, 13) Olecki — 3:28:10,16) Moczulski, 18) Lipiński, 19) Wasilewski, 22) Igo, 23) Ignaczak, a potem Michalak, Kapiak i wreszcie ostatni Konopczyński. Na tym dystansie Konopczyński miał czas 3:51:29,4

A więc po dwóch etapach biegu Niemcy nadal prowadzą w ogólnej klasyfikacji, różnicą czasu wynoszącą przeszło 3 i pół godziny.

W dniu dzisiejszym nastąpi start do trzeciego etapu Poznania — Kalisz, a jutro uczestnicy wyścigu Berlin - Warszawa przybędą z Kalisza drogą przez Opatówek, Błaszki, Sie radz, Zduńską Wolę, Łask, Pabjanice plac Reymonta, ul. Piotrkowską i Pomorską do Helenowa, gdzie znajdować się będzie meta czwartego etapu. Przejazd kolarzy przez ulicę Łódź oczekiwany jest między godziną 16 — 17. Wstęp na tor w Helenowie za biletami.

W celu przyjęcia uczestni-

CASINO

Dziś i dni następnych! Śmierć odpoczywa

Niesamowity, emocjonujący film, rozgrywający się na pograniczu rzeczywistości i fantazji. W roli gł. Niezapomniany Dr. Jekyll

Fredric MARCH

Nadpr.: Pogrzeb prez. Hindenburga, przemówienie Hitlera oraz fragmenty tragicznej katastrofy autobusu nad Bugiem.

Ceny miejsc od 1.09 Dziś pocz. o g. 4-ej

Wszystkich bokserów stracił Union-Touring

W Union - Touringu zlikwidowana sekcja pięściarska. Wszyscy zawodnicy gromadnie otrzymali zwolnienia i postanowili utworzyć sekcję pięściarską przy LSSG „Sila”. Nowo utworzona sekcja będzie bardzo liczna, już dziś liczy ona ponad 40 zawodników.

Sekcja ta została już zgłoszona do ŁOZB i zamierza zainaugurować sezon w sobotę, dnia 1 września, organizując międzyklubowe zawody, do których stara się pozyskać czołowych pięściarzy łódzkich.

P. Johnowa przegrała z Krauss

Porażki J. Stolarowa i Tarłowskiego w singlach

WARSZAWA, 23.8. (Tel. wł.) — W trzecim dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polski rozegrano szereg spotkań w grze pojedynczej panów.

Z osiągniętych wyników na uwagę zasługuje porażka jakiej doznał Tarłowski od Artensa, a następnie Jerzy Stolarow od greka Staliosa.

Tłoczyński grał z Pukkiem, wygrywając łatwo pierwsze dwa sety 6:1, 6:2, lecz z powodu szalonego upału grę przerwano i dokończona będzie ona dzisiaj. Dogrywka ta jest tylko zwykłą formalnością. Metaxa wyeliminował greka Hialgosa 6:3, 6:2, 8:6, a niezadługo potem taki sam los zgotował Altschülerowi, chociaż tu szło mu bardziej epornie. Zwłaszcza w pierwszym secie łwowianin trzymał się dobrze. Wynik 12:14, 6:4, 6:3, 6:2.

Hebda ma też dwóch przeciwników poza sobą. Jako pierwszego

wykończył Wojciechowski. Ilekto w trzech setach 6:2, 6:1, 6:1, a drugiego Herbst, bodajże w jeszcze ładniejszym stylu 6:1, 6:0, 6:0. Stalios wygrał z Jerzym Stolarowem 6:3, 6:2, 6:3, a Artens pokonał nadzieję naszego tennisu, Tarłowskiego 6:2, 6:3, 6:4. Tarłowski z każdą chwilą grał lepiej.

W grze pojedynczej pań jedyną reprezentantką Łodzi p. Johnowa została wyeliminowana przez p. Krauss 6:4, 6:0.

W grze podwójnej panów para Stalios, J. Stolarow pokonała parę Altschüller, Pehorulec 6:3, 6:2, 8:6, następnie parę Herbst — Liebling 6:4, 6:2, 6:3. Para Bratek — Tarłowski wygrała z parą Puk, Nowiński, a w grze mieszanej estończyk Nemnik, Puk z parą Lilpopówna, Poplawski wygrali pierwsze go seta 6:4, drugiego przegrali 0:6. Na ten mecz przerwano z powodu ciemności.

Kusociński wygrał

Znów atak na rekord światowy

HELSINGFORS, 23 sierpnia. (Tel. wł.) —

W czwartek startował w Helsingforsie na stadionie klubu policyjnego Janusz Kusociński. Kusociński biegł na dystansie 3 klm. a nie jak początkowo przypuszczano 5 klm. i jedynym groźnym jego przeciwnikiem był Virtanen.

Po zaciętej walce na finiszu zwyciężył Kusociński w czasie

8:23,5, a więc w czasie słabszym od rekordu światowego duńczyka Nilsena i swego poprzedniego.

Kusociński zamierza w piątek startować w Albo; ma zamiar podjąć próbę pobicia rekordu światowego na 3 klm. — W związku z tem odwołał się Kusociński do władz PLZA. z prośbą o pozwolenie na ten dodatkowy start.

Pierwszą rundę mistrzostw

rozpoczną łódzkie kluby we wrześniu

Jesienna runda rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo okręgu, która po raz pierwszy odbędzie się w Łodzi w związku z uchwaloną zmianą systemu rozgrywek, rozpoczyna się w drugiej połowie września. Pierwsze spotkania o mistrzostwo w klasie A. wyznaczone zostaną na termin 16 względnie też 23 września, poczem zapoczątkowa-

ne będą rozgrywki w pozostałych klasach.

W związku z tem władze okręgu we rozpoczęły już wstępne prace do rozlosowania kalendarzyka rozgrywek. W klasie A. weźmie udział w rozgrywkach Pabjanickie Tow. Cykl., które ma już zapewniony awans bez względu na wynik pozostałych do rozegrania meczów finałowych w B klasie.

Mistrzostwa Europy w pływaniu



Francuz Taris zdobył w Magdeburgu tytuły mistrza na dystansach 400 i 1500 mtr.

PRAWDZIWIE EUROPEJSKIE KINO

W CENTRUM ŁODZI.

Już tylko krótki okres czasu dzieli nas od uroczystego otwarcia kinoteatru „EUROPA” (Narutowicza 20), które po gruntownej przebudowie rozpoczyna sezon filmem, który olśnił cały świat — „Wesołą Zuzanną” z Liljaną Harvey. Jest to potężne, milionowe arcydzieło najnowszej produkcji 1934 | 35.

Kino „EUROPA” stanowić będzie ostatni wyraz elegancji i wygody, dzięki najbardziej nowoczesnym udoskonaleniom.

Jednak prace nowego zarządu kina, w skład którego wchodzi znani w stolicy fachowcy filmowi, nie ograniczyły się do architektonicznej przebudowy gmachu. Nowa dyrekcja warszawska dołożyła wszelkich starań, aby repertuar kina postawić na najwyższym poziomie i zaćmić wszystko dotychczas w Łodzi w zakresie filmu widziane.

Guy Moll



znakomity kierowca, zdobywca Grand - Prix w Monaco, zginął w katastrofie samochodowej.

Szczęśliwa blondynka!



Szczęśliwa, bo wolna wreszcie od stałej troski o jej wrażliwe, jasno-blond włosy. Przez stałą pielęgnację jedynym Shampoo S. Y. S. zapobiega ona brzydkiemu ściemnieniu i tworzeniu się smug. Shampoo S. Y. S. przywraca brzydkim, ciemniejącym, matowym włosom piękny połysk i jedwabistą miękkość. — Już pierwsza próba działa przekonująco. S. Y. S. jest pozbawiony barwników i szkodliwych środków wybielających.

Spróbujecie dziś jeszcze i żądacie tylko **S. Y. S. JEDYNY SHAMPOON** pielęgnowanej blondynki

Dr. HENRYK GAREWICZ

roentgenolog
Zwirki (Karola) 4, tel. 122-50
powrócił.

Gabinet Roentgenologiczny Dr. Garewicza został przeniesiony z lecznicy „Unitas” do prywatnego mieszkania d-ra przy ul. Zwirki (Karola) 4

Doktor KLINGER

spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedziele i święta od 10—12

Lekarz dentysta J. ROSEN

POWRÓCIŁ
Piotrkowska 97. — Tel. 182-69.

Dr. med. S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne (dorośli i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-10
godz. przyj. od 11—1 i 3—4 pp

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” R.M.S.W. Nr. 1599
Z KOGUTKIEM
JAKO ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA,
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE, I.T.P.
ŻĄDANIE W APTEKACH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTKIEM W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU.

Z prawami szkół państwowych
Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba

oraz Prywatna Szkoła Powszechna, ul. Legionów 10, tel. 122-12
Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powsz. przyjmuje sekretariat od 10—2 pp.

ZARZĄD GMINY WYZN. ŻYD. W LUTOMIERSKU ogłasza konkurs na stanowisko Rabina

Kandydaci mogą składać oferty w terminie do 30 dni, od dnia ogłoszenia pod adresem:
ZARZĄD GMINY WYZN. ŻYD. W LUTOMIERSKU na ręce przewodniczącego P. Jaśasa.

Przetarg.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza niniejszem ponowny przetarg publiczny na wykonanie robót remontowych w gmachu gimnazjum miejskiego przy ul. Sienkiewicza Nr. 46. O roboty te ubiegać się mogą firmy koncesjonowane i zarejestrowane.

Do oferty, która winna być przedłożona w należyście zabezpieczonej kopercie, należy dołączyć dowód złożenia w Kasie Miejskiej wadium w wysokości zł. 500.— Na kopercie winien być umieszczony czytelny napis: Oferta na wykonanie robót remontowych w gmachu szkolnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 46.

Oferty składać należy do dnia 27. VIII 1934 roku w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 41 do godz. 11. Otwarcie ofert nastąpi w gabinecie Naczelnika Wydziału w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Bliższych wyjaśnień oraz ślepe kosztorysy i warunki przetargu otrzymać można w Wydziale Budownictwa, pokój Nr. 42.

Łódź, dnia 23 sierpnia 1934 r.

Zarząd Miejski w Łodzi

Ogłoszenie.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Towarzystwa Akcyjnego Manufaktury Bawełnianej „Jakób Kestenberg” w Łodzi na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście, lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich należności, do syndyka w biurze upadłego Towarzystwa Akcyjnego w Łodzi przy ul. D-ra Sterlinga Nr. 26 w godz. 10—13 i oświadczyli z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza w dniu 5 listopada 1934 r. o godz. 11-ej w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, sala III, Pl. Dąbrowskiego 5.

Sędzia Komisarz
Dr. Zygmunt Schinagel

Syndyk tymczasowy
Inż. Tomasz Oxliński
Łódź, Plac Dąbrowskiego Nr. 1

Doktor REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie niemocy płciowej
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w. w niedziele i święta od 9—1 pp.

Lekarz-dent.

S. Lewita-Stock

powróciła

Piotrkowska 83, tel. 224-27

Posady

AKWIZYTORZY na terenie Łodzi i najbliższych okolic poszukiwani dla T-wa Ubezpieczeń na wypadek choroby. Wyczerpujące, tylko i wyłącznie pisemne oferty z podaniem referencji wraz z załączeniem fotografii (nie naklejonej) uprasza się kierować: Piotrkowska 91/15 691-3

PANNA

do 10-cioletniego chłopca ze znajomością hebrajskiego poszukiwana.
Tel. 230-49 od 14—15-ej.

MONTER RADJOWY z długoletnią praktyką potrzebny. Zgł. tel. 160-34.

MANICURYSTKA pierwszorzędną poszukiwana do salonu fryzjerskiego Narutowicza 27.

POTRZEBNA panna z dobrym polskim do 9-letniej dziewczynki, na pół dnia. Zgłoszenia z referencjami Kolner, Sienkiewicza 6, od 2 do 5-ej.

Lokale

5 i 6-POKOJOWE mieszkania z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Wiadomość: Piramowicza 15, Narutowicza 44 u dozorcey. 8063-3

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

LEKcje ANGIELSKIEGO

Mr. James W. Anderson
Powrócił
Piotrkowska 55. Tel. 112-14

NAUCZYCIELKA (izr.) z 6-cioletnią praktyką, (absolw. Sem. Naucz.) obejmie posadę w przyw. szkole powszechnej. (koncentracja). Oferty sub. „Rutyna” do admin. nin. pisma.

Kupno i sprzedaż.

FUTRO karakułowe w dobrym stanie okazjnie kupię. Oferty sub. „Futro”

Różne

DO MATRYKUŁ 6 fotografii retuszowanych 1 zł. Zakład fotograficzny „Sztuka”, Zamenhofa 1 (róg Piotrkowskiej 127) 681-5

ARTYSTYCZNA cerownia przyjmuję do cerowania ubiory damskie i męskie, towary jedwabne, dywany i t. p. Najprzystępniejsze ceny i najlepsze wykonanie. T. Brandes, Piotrkowska 69, prawa oficyna, I piętro. 8082-4

DR. MED. Lucja MAKOWER

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (Kobiety i dzieci)

Wólczańska 117, tel. 149-39
przyjmuje od 9—11 i 6—8 w., niedz. i święta od 9—12-ej.

Ceny lecznicowe

Dr. med. Wołkowyski

przeprowadził się na ul. Cegielnianą 11 tel. 238-02

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po poł. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med. Artur Banasz

chirurg-urolog
Wólczańska 23, tel. 139-88
przyjmuje od 4 do 6 pp.

Do akt. Nr. Km. 1251/34 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15 zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 91 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 sierpnia 1934 r. od godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 109

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: meble i in.

oszacowanych na łączną sumę zł. 1595 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 8.8.34 r.

Komornik Marjan Lipiński

Dźwiękowe kino Przedwiośnie



Żeromskiego 74 | 76
tel. 129-88

Dziś i dni następnych! 4 potęgi: Ernest Lubitsch, Gary Cooper, Miriam Hopkins, Fredric March w jednym wielkim filmie

„SZTUKA ŻYCIA”

Najwyższa klasa gry aktorskiej, najgenialniejsza i najsztudniejsza reżyserja, składają się na wspaniałą całość. Następnym programem: „Świat bez Mężczyzn” W rol. gł. Raul Ronien i Gloria Stuart

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr.

Początek seansów o godz. 4-ej, w niedzielę o godz. 2-ej

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.30 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, str. m. sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwa sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101